



Odślaniamy pierwsze izerskie tajemnice

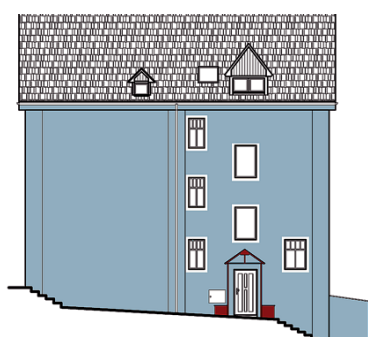


Dwie pierwsze - z dziesięciu - kamienne płaskorzeźby, które w przyszłości utworzą szlak turystyczny zwany „Śladem Izerskich Tajemnic”, są już gotowe: przed „Czarcim Młynem” i przy grocie, obie w Czerniawie. Fotoreportaż z procesu twórczego zamieszczamy na str. 16. Zdjęcia Tomasz Chmielowiec

Elewacja - rewitalizacja



Z rocznym bez mała poślizgiem ruszyły roboty remontowo-modernizacyjne - jako pierwsze - w budynku nr 12-14 przy ul. Zdrojowej. Kolorystyka końcowa może trochę się różnić od przedstawionej wizualizacji, niemniej już dziś można mówić o wydarzeniu bez precedensu w powojennych dziejach miasta: nigdy jeszcze żaden wielorodzinny dom mieszkalny nie był poddany tak kompleksowym zabiegom rewitalizacyjnym, jak stanie się to w domach nr 5, 10 i 12-14 przy ul. Zdrojowej oraz nr 1 przy ul. Piłsudskiego.



URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35 PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - **pok. nr 1d**; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - **pok. nr 1a**; opłata uzdrowskowa, opłaty za środki transportu – **Katarzyna Barczy-szyn**, czynsze, opłata za wodę i ścieki, użytkowanie wieczyste - **Ewelina Ostrowska-May**: 75 78-16-659 - **pok. nr 1b**; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - **pok. nr 1c**; sprawy budżetowe - **Anna Bardzińska-Krzewina**, **Katarzyna Duda** - 75-78-17-092 - **pok. nr 3**; kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żytkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - **pok. nr 1f (obok sekretariatu)**; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May**, **Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - **pok. nr 2**; Straż Miejska – **Dominika Pater**: 501-954-355, **Bolesław Sautycz**: 500-231-708 - **pok. nr 5**.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - **pok. nr 10, 11 i 12**. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Anna Salach**: 75 78-16-230. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - **pok. nr 14**.

II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylwia Błaszczyk**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - **pok. nr 21a**; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - **pok. nr 21b**, **Ryszard Szczygiel**, **Władysław Rzeźnik**: 75 78-16-324 - **pok. nr 21c**; **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**, **Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - **pok. nr 21d**; wodociągi i kanalizacja - **Izabela Jurczak**; zieleni miejska - **Anna Bałazy**: 75 78-16-343 - **pok. nr 22**. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - **pok. nr 23**; turystyka, kultura i sport - **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483; promocja gminy - **Alicja Piotrowska**, organizacja imprez i infrastruktury turystycznej, kulturalnej i sportowej - **Magdalena Zarzycka**: 75-78-71-36-482, informatyk **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75-78-16-221 - **pok. nr 24b**; **Miejskie Biuro Informacji Turystycznej**, ul. Zdrojowa 10 - tel. 75 78-16-350, fax 78-16-100.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timofte-wicz-Żak**: 75 78-17-666 - **pok. nr 32**.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka: 75 78-16-841 - **pok. 02**; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków - **pok. nr 4, I p.**

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.



OSP

OSP Świeradów-Czerniawa: 500-798-806; OSP Świeradów: 696-068-170, 602-639-196. PSP Lubań - tel. 998.

MACIERZYŃSTWO POD MEDYCZNĄ KONTROLĄ

Od 1 stycznia 2012 r. prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka i jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka ponownie uzależnione będzie od przedstawienia zaświadczenia, że matka dziecka pozostawała pod opieką medyczną, nie później niż od 10 tygodnia ciąży do porodu (przepisy ustawy z 25 marca 2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców nie przewidują możliwości zastąpienia powyższego zaświadczenia oświadczeniem).

Wzór zaświadczenia określony jest we wchodzącym w życie 1 stycznia 2012 r. rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 14 września

2010 r. w sprawie formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży, uprawniającej do dodatku z tytułu urodzenia dziecka oraz wzoru zaświadczenia potwierdzającego pozostawanie pod tą opieką (Dz. U. z 2010 r., nr 183, poz. 1234).

Podstawa prawna:

- art. 9 i art. 15 b ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Z 2006 r. nr 139, poz. 992, z późn. zm.);

- art. 3 ustawy z 5 marca 2010 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (Dz. U. nr 50, poz. 301).

Anna Salach – kierownik MOPS



29 lutego ogłoszono przetarg na budowę chodnika wzdłuż ul. Nadbrzeżnej. Zgłosiło się aż 17 firm: ZPUH Zofia Jarczewska z Mirska (564.199,12 zł), axyo.pl z Jeleniej Góry (675.270 zł), ZBWI Edward Górski z Piotrowic (620.000 zł), Jeleniogórskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych (585.276,99 zł), SAB-BUD Sj z Bolesławca (422.497,76 zł), ALE z Lubania (480.416,35 zł), ELTOR z Lubania (391.290,99 zł), Mariusz Stachurski ze Świeradowa (442.617,17 zł), konsorcjum: COM-D z Jawora i Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Rolne Sady Dolne (385.156,22 zł), GEOBUD ze Zgorzelca (505.989,66 zł), DO-RADO z Jeleniej Góry (845.468,02 zł), PbiRD BO Wacław Marcinkiewicz (443.620,46 zł), ZINPRO z Jeleniej Góry (527.670 zł), BUDROMAX s.c. Z Gryfowa (458.179,31 zł), Gminne Przedsiębiorstwo Oczyszczania z Bogatyni (702.676,31 zł), HEMAX-MULIK z Mirska (686.340 zł) i F.H.U. KAMIENI, FORMA, ZIELEŃ Marek Bronicki ze Świeradowa (590.000 zł).

Gmina zamierza przeznaczyć na sfinansowanie tego zadania wraz z woj. dolnośląskim 393 tys. zł, w układzie po 50 proc.

2 kwietnia wybrano na wykonawcę konsorcjum firm COM-D z Jawora i Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Rolne Sady Dolne, z którym 12 kwietnia zostanie podpisana umowa, a termin wykonania zadania upływa 12 września br.



Wrocławskie wydawnictwo ASTRUM zaprasza do wzięcia udziału w w Ogólnopolskim Konkursie Literackim pt. „Moje miasto” (ludzie, zmiany, zdarzenia). Może to być opowiadanie (do 28 stron znormalizowanego maszynopisu) lub powieść (do 100 stron).

Znormalizowana wielkość to 1800 znaków (ze spacjami).

Konkurs to szansa dla autorów oraz atrakcyjna promocja regionu. Termin nadsyłania prac - do 31 grudnia br., podsumowanie nastąpi 21 stycznia 2013 r.

Nagrodą główną jest jednorazowa publikacja zwycięskiej pracy na podstawie umowy autorskiej, podpisanej z organizatorem, w której autorowi będzie przysługiwać 8 proc. prowizji od rzeczywistej ceny sprzedaży netto książki. Laureat otrzyma także pięć egzemplarzy wydrukowanej książki.

Więcej informacji o konkursie udziela prezes Wydawnictwa Astrum - Lech Tkaczyk, tel. 537 363 747, astrum@astrum.wroc.pl

UWAGA! Przypominamy przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, iż z dniem 31 maja 2012 r., upływa termin wniesienia II raty za korzystanie z zezwolenia w roku 2012. Opłatę w należnej wysokości wnosi się bezgotówkowo na rachunek bankowy gminy w BZ WBK SA

nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505.

Na przelewie należy dokładnie wpisać numer zezwolenia. W hurtowni przy zakupie alkoholu przedsiębiorcy obowiązani są do przedłożenia odpowiedniego dowodu potwierdzającego dokonanie opłaty za korzystanie z zezwolenia – zamiast dotychczasowego zaświadczenia o dokonaniu tej opłaty.

8 marca zawarto umowę na wykonanie zastępcze przy odśnieżaniu miasta - za firmę J. Irydenko z Legnicy - z Pawłem Pasierbem na kwotę 136,80 zł i z Mariuszem Stachurskim na kwotę 355,02 zł.

12 marca ogłoszony został przetarg na utrzymanie czystości ulic, chodników i placów w mieście. 20 marca otworzono 3 oferty od firm: ROBEN ze Świeradowa (149.900 zł), Mariusza Stachurskiego ze Świeradowa (154.220 zł) i COM-D z Jawora (377.995 zł). 26 marca gmina podpisała umowę z firmą ROBEN, która będzie powyższe zadanie wykonywać do końca października.

16 marca ogłoszono ponownie przetarg na zadanie pn. „Odnowa zniszczonych budynków mieszkalnych na obszarze rewitalizacji – miasta Świeradów-Zdrój”, remont budynków: cz. I - przy ul. Zdrojowej 5 (kwota na to zadanie - 310 tys. zł), część II - przy ul. Zdrojowej 10 (374 tys. zł).

3 kwietnia dokonano otwarcia ofert nadesłanych przez firmy: DENMEX z Gryfowa (cz. II - 392.000 zł), BAXPOL ze Strzelina (cz. I - 310.000,03 zł), EL-Stan z Gryfowa (cz. II - 369.900 zł), GREGOR-BUD z Lubania (cz. I - 325.512,82 zł, cz. II - 351.606,72 zł), M-BUD z Jeleniej Góry (cz. I - 290.666,37 zł). Do 10 kwietnia zainteresowane firmy muszą uzupełnić brakujące dokumenty.

19 marca ogłoszono przetarg na opraco-

wanie dokumentacji projektowej na wykonanie tablic i modeli dla osób z upośledzoną funkcją wzroku, wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego dla projektu „Zobaczyć krajobraz – dotknąć przeszłość”. 30 marca unieważniono postępowanie, gdyż nie wpłynęła żadna oferta.

22 marca podpisano umowę na remont budynku przy ul. Piłsudskiego 1 z firmą GRE-GOR-BUD z Lubania, na kwotę 210 tys. zł, z terminem zakończenia prac 20 lipca.

Tego samego dnia z tą samą firmą (i tym samym terminem zakończenia) gmina podpisała umowę na remont budynku przy ul. Zdrojowej 12-14. Wartość robót opiewa na 336.165,78 zł

29 marca ogłoszono przetarg na utrzymanie i konserwację terenów zieleni w mieście. Zadanie podzielono na dwie części: 1 - utrzymanie i konserwację kompleksu parków, 2 - utrzymanie i konserwacja terenów zieleni. Termin nadsyłania ofert upłynął 6 kwietnia, a umowa z firmą, która przetarg wygra, zostanie podpisana do 31 października.

2 kwietnia zawarto umowę potwierdzającą zlecenie ustne odśnieżania ulic od 31 marca do 1 kwietnia z firmą Pawła Pasierba na kwotę 4.128,57 (zadanie 1, 2 i 3) i z firmą Sebastiana Bokisza na kwotę 1.296,80 (zadanie 4).

(opr. aka)

WSPÓLNA SESJA RAD MIRSKA I ŚWIERADOWA

20 kwietnia o godz. 12⁰⁰ na dolnej stacji gondoli rozpocznie się wspólna sesja Rady Miejskiej Gminy Mirsk oraz Rady Miasta Świeradów-Zdrój. Tematami wiodącymi sesji będą:

- 1. Profilaktyka przeciwpowodziowa rzeki Kwisy;**
- 2. Zagospodarowanie turystyczne Gór Izerskich i Pogórza Izerskiego;**
- 3. Poprawa dostępności komunikacyjnej - droga wojewódzka nr 361.**

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta 20 marca 2012 r. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienionych działek:

- **nr 5/5, am. 8, obr. 6, położona przy ul. Moniuszki,**
- **nr 5/6, am. 8, obr. 6, położona przy ul. Moniuszki,**
- **nr 24/7, am. 8, obr. 1, położona przy ul. Sudeckiej,**
- **nr 22/2, am. 4, obr. 1, położona przy ul. Starowiejskiej,**
- **nr 22/3, am. 4, obr. 1, położona przy ul. Starowiejskiej,**
- **nr 22/4, am. 4, obr. 1, położona przy ul. Starowiejskiej,**
- **nr 1/8, am. 1, obr. 4, położona przy ul. Polnej,**
- **nr 10/3, am. 2, obr. 4, położona przy ul. Zródlanej.**

28 marca 2012 r. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienionych działek:

- **nr 13/5, am. 1, obr. 6, położona przy ul. Dąbrowskiego,**
- **nr 82, am. 10, obr. 4, położona przy ul. Sienkiewicza.**

Cena wody - 3,16 zł/m³, ścieków - 4,47 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 3,57 zł/m-c

Odczytu wodomierzy dokonują pracownicy oczyszczalni ścieków: Tadeusz Dembowski, Remigiusz Kuszner, Wiesław Sobala i Marek Wadowski. Mieszkańcy mogą też co miesiąc zgłosić stan licznika telefonicznie pod nr 75 78 45 573 lub 500 101 733 (na komórkę można odczyt wysłać SMS-em).

Czy artysta lubiący prowokacje wykreuje inny obraz Świeradowa?



Baby, babki i babeczki w nostalgicznym sosie

Franciszek Maśluszcak, warszawski artysta malarz, grafik i rysownik, ilustrator, projektant okładek i plakatów, współpracownik wielu polskich gazet i laureat miasta stołecznego Warszawy za całokształt twórczości, dla Świeradowa stał się legendą jako wiecznie niedojeżdżający - dziesięć razy zapraszany na plener do Park Hotelu, tyleż razy nieobecny. Ale Halina Pokorska, która te plenery organizuje od początku, nie poddaje się tak łatwo i wreszcie w lutym udało się jej sprowadzić malarza w Góry Izerskie, w których stanął nogą po raz pierwszy w życiu.



Od Lewej: Franciszek Maśluszcak, Barbara Buczyńska i Halina Pokorska w Park Hotelu.

- Jestem oczarowany atmosferą, śniegiem i krajobrazem - wyznał na półmetku tygodniowego pobytu, będąc gościem Barbary Buczyńskiej.

Oczarowanie śniegiem nie przełożyło się na plenerowy proces twórczy, jako że artysta trafił w sam najmroźniejszy środek zimy, targanej porywami mroźnego wiatru.

- Trudno stać na mrozie przy sztalugach, więc szkicuję sobie z natury, a że lubię robić kompilacje, może wezmę budynek z Kazimierza nad Wisłą i postawię go gdzieś w izerskim pejzażu - mówi artysta.

Artystę pociągają prowokacje, drażni go np. pocztówkowe malowanie stolicy, a on chętnie wstawiłby Pałac Kultury w sam środek Starów-

ki. Albo „przywoźtby” cerkiewkę z Białej Podlaskiej i ulokował ją gdzieś w Świeradowie, by pokazać, że jesteśmy jednością, bez względu na wyznanie czy obrzędy religijne.

U nas zafascynowała go wielość pięknej architektury i widoczna świetność tego miejsca

- Widzę, że ci, którzy tu inwestują, dokładnie obserwowali zabytkową zabudowę i choć są to współczesne projekty, obiekty nie burzą okolicznej tkanki, mają pełno gzymsów, okiennic i wieżyczek. Dostrzegam też trwałość i jedność wartości, które należy bronić, a także piękno tkwiące w tej w architekturze - wyznaje malarz i dodaje, że sztuka nie może robić pocztówek, dla artysty liczy się jego własna indywidualna kreacja. Czy po swoim wykreuje i Świeradów? Przekonamy się w sierpniu - jeśli weźmie udział w plenerze, najpewniej obejrzymy takie kreacje. (aka)



Pomysłodawczyni imprezy w strojach „organizacyjnych” stylizowanych na lata sześćdziesiąte.

10 marca odbyły się spotkania integracyjne pod hasłem „Baby, Babki, Babeczki” - najpierw dla dzieci w Szkole Podstawowej nr 2, a po południu dla dorosłych w restauracji „Czarny Potok”. Intencją spotkania było ożywienie i zainspirowanie lokalnej społeczności, przywołanie twórczych, radosnych, aktywnych klimatów lat 60. w formie licznych konkursów o tematyce muzycznej, filmowej, naukowej, kulinarnej, sportowej z nagrodami, przeplatanej muzyką z tamtych lat.

Frekwencja dopisała, (nawet brakowało miejsc). Dziękujemy!

Impreza zakończyła się po północy, a dobre humory dopisywały jej uczestnikom do końca. Dzień pełen wrażeń z okazji święta (Dnia Kobiet, oczywiście) zapisze się w naszej pamięci miłymi wspomnieniami.

Ogromnie dziękujemy sponsorom, którymi byli: Urząd Miasta, Centrum Rehabilitacji i Klinika

Młodości IZERMED, Dom Uzdrawiskowy EWA, NZOZ Jo-Med, Restauracja „Czarny Potok”, a także wszystkim osobom zaangażowanym w realizację pomysłów. Liczymy też na dalszą współpracę w celu cyklicznego prowadzenia imprez integracyjnych tak dla mieszkańców, jak i dla dla turystów przyjeżdżających do Świeradowa.

Organizatorki z Czerniawy:
Małgorzata Gosztyła-Surdel, Marianna Kralewska,
Alicja Pietrasz, Marzena Żołdak-Joya



Jedną z nagród w konkursie był najbardziej wartościowy papier minionej epoki - toaletowy.

AUTO SZKOŁA DRIVER

ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT B

PRZYJDŹCIE WE DWÓJKĘ -
OBOJE OTRZYMACIE 5% RABATU
WE TRÓJKĘ 10% DLA KAŻDEGO Z WAS!!!
W CENIE MATERIAŁY DYDAKTYCZNE I
BADANIA LEKARSKIE.
DOJEŹDZAMY PO KURSANTA!
DODATKOWE GODZINY 1-4h - 45 zł
PAKIET 5h - 200 zł
PAKIET 10h - 380 zł

CENA KURSU
1400 zł

RATY!

TYLKO U NAS
SAMOCHODY TAKIE
JAK NA EGZAMINIE -
MITSUBISHI
COLT
i NISSAN
MICRA



TEL. 601 224 100
UL. PIASTOWSKA 2/4
ŚWIERADÓW - ZDRÓJ



Zarząd Województwa Dolnośląskiego za pośrednictwem „Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania - Partnerstwo Izerskie” w ramach działania 4.1/413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich ogłasza konkurs na składanie wniosków o przyznanie pomocy na operacje: 1. Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw - limit dostępnych środków 706.575 zł; 2. Różnicowanie działań w kierunku działalności nierolniczej - limit 550.000 zł; 3. Odnowa i rozwój wsi - limit dostępnych środków: 1.813.060 zł; 4. Odpowiadające warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Małe Projekty” - limit - 754.403 zł.

Wnioski można składać od 23 marca do 20 kwietnia br.. Informacje dotyczące naboru i wykaz niezbędnych dokumentów wraz z formularzem wniosku o przyznanie pomocy dostępne są na stronie internetowej LGD - www.lgdpartnerstwoizerskie.pl (zakładka PROW - pliki do pobrania), w biurze LGD, na stronie UMWD - www.umwd.dolnyslask.pl oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - www.arimr.gov.pl



WESPRZYJMY KOMBATANTÓW

Zarząd Okręgowy Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Jeleniej Górze zwraca się z apelem i prośbą o przekazanie 1% od wyliczonego podatku na rzecz kombatantów, z których 30-40 proc. nie ma za co wykupić w aptece wystawionych recept. Dwie trzecie tej grupy stanowią wdowy po kombatantach ze średnią rentą w wys. 1.000 zł (z KRUS 700-800 zł). Ludzie ci poświęcili całe swe pracowite życie Ojczyźnie i zasługują na poparcie ofiarodawców - zasługują na nie u schyłku swojego trwania, skromni, schorowani, samotni.

KRS - 0000106108



Kronika policyjna



Od 1 do 31 marca funkcjonariusze RD zatrzymali 4 nietrzeźwych kierujących roweryzistów (rekordzista miał 1,59 promila alkoholu w organizmie), a także dwóch nietrzeźwych kierujących samochodami osobowymi: 22-latek za kierownicą audi miał 1,3 promila alkoholu, natomiast świeradowianin prowadził opła astrę mając 1,2 promila.

5 marca policja interweniowała na ul. Korczaka, gdy w jednym z mieszkań na IV piętrze ujawniono zwłoki mężczyzny. Z uwagi na trudności z wejściem do mieszkania na miejsce wezwano Straż Pożarną i przy użyciu podnośnika funkcjonariusze weszli do mieszkania. Na miejsce wezwano Zespół Pogotowia Ratunkowego, lekarz stwierdził zgon mężczyzny, a wykonane czynności wykluczyły udział osób trzecich w zdarzeniu.

21 marca 4 policjantów wraz z dwoma strażnikami miejskimi i dwoma strażnikami granicznymi przeprowadzili akcję własną pod kryptonimem „Trzeźwość i Narkotyki”, której celem było poprawienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez eliminowanie z dróg nietrzeźwych kierujących oraz kierujących po użyciu środków odurzających.

Każda osoba siadająca za kierownicę pod wpływem alkoholu lub narkotyków stanowi realne zagrożenie dla siebie oraz życia i zdrowia innych użytkowników dróg. Nawet najmniejsza ilość środków odurzających w organizmie prowadzi do drastycznego zmniejszenia zdolności kierowania pojazdem.

PRZYPOMINAMY! Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.

21 marca funkcjonariusze RD zatrzymali 20-letniego mieszkańca Świeradowa, który posiadał przy sobie marihuanę, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Tego samego dnia policjanci zatrzymali 27-letniego mieszkańca Jawora poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia do aresztu śledczego, do którego trafił po wykonaniu przez funkcjonariuszy czynności.

Na gościnnych występach

Policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Świeradowie zatrzymali dwóch sprawców kradzieży. Podejrzani weszli do budynku, skąd zabrali dwie kurtki oraz dwie bluzy. Niedługo potem prowadzący sprawę policjanci w trakcie patrolu miasta zauważyli dwóch męż-

czyn, którzy ubrani byli w kurtki odpowiadające opisowi tych skradzionych. Zatrzymanymi okazali się 24- i 26-letni mieszkańcy powiatu złotoryjskiego. Podejrzani oświadczyli, iż „wzięli” kurtki i bluzy, ponieważ było im zimno, a poza tym chcieli wyglądać modnie. Skradzione mienie zostało odzyskane i oddane pokrzywdzonym.

Teraz sprawcy za swój czyn odpowiedzą przed sądem, a grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

PRZYPOMINAMY! Mieszkanie, w którym zgromadzony jest dorobek wielu lat pracy, stanowi łakomy kąsek dla złodzieja. Zastanów się, czy zrobiłeś wszystko, aby do minimum ograniczyć zagrożenie włamania do Twojego mieszkania. Zabezpiecz je:

- ♦ wyposaż drzwi wejściowe w odpowiednie zamki patentowe,
- ♦ zainstaluj łańcuch ograniczający stopień otwarcia drzwi oraz wizjer,
- ♦ dbaj o to, aby zawsze działało oświetlenie przed drzwiami - włamywacz unika miejsc oświetlonych,
- ♦ mieszkania na parterze i najniższych piętrach są najbardziej narażone na włamanie przez drzwi balkonowe - warto pomyśleć o zamontowaniu w nich dobrych klamek lub chociaż zwykłych zasuwek,
- ♦ wychodząc z domu zamknij wszystkie okna i drzwi,
- ♦ nie zostawiaj kluczy w „dobrych schowkach” (pod wycieraczką, za doniczką na oknie, za framugą drzwi),
- ♦ zamknij również okienka piwniczne i innych pomieszczeń gospodarczych, przez które można przedostać się do mieszkania,
- ♦ wychodząc wieczorem z domu zaciągnij zasłony lub opuść żaluzje i pozostaw w pokoju włączone światło - stwórz pozory, że w domu ktoś jest,
- ♦ nie pozostawiaj w drzwiach żadnych kartek,
- ♦ opuszczając na dłuższy czas mieszkanie (urlop, pobyt w szpitalu), zostaw znajomemu sąsiadowi klucze do mieszkania i poproś o zapalanie codziennie chociaż na kilka minut światła w różnych pomieszczeniach oraz o wyjmowanie ze skrzynki Twojej korespondencji,
- ♦ zapamiętaj nasze numery alarmowe - 112 i 997.

St. asp. Anna Włoszczyk
Komenda Powiatowa Policji Lubań

Na straży ognia i wody



W kwartalnym bilansie działań świeradowskiej OSP najspokojniej było w styczniu i lutym, gdy odnotowano po 5 wyjazdów do klasycznych zdarzeń, jak pożar sadzy w kominie, wycinka powalonych drzew, czyszczenie przepustów, holowanie pojazdów, zabezpieczenie kolizji drogowej i pompowanie wody z zalanej piwnicy.

Poważne akcje były dwie: gaszenie pożaru w hotelu „Malachit”, gdzie ogień wybuchł po zwarcu instalacji, oraz pożar budynku przy ul. Zdrojowej 5, gdy od palącej się sadzy w nieszczelnym kominie w nocy zajęły się nagromadzone na strychu rupiecie. Mieszkańcy mogą mówić o szczęściu, bo blaszany dach zatrzymał rozprzestrzenianie się ognia, a szybka akcja lokatorów i i strażaków zapobiegła najgorszemu scenariuszowi.

Artykuł o skutkach gromadzenia rupieci na strychach i poddaszach, o braku ludzkiej wyobraźni i sile przyzwyczajenia napiszemy w następnym numerze.

W marcu akcji było już 24, z tego połowa to palące się trawy. Nie pomagają apele, ostrzeżenia, kary – ludzka beczność, wręcz głupota, nie mają granic.



5 marca, akcja strażacko-policyjna w celu dostania się przez okno do mieszkania na IV p.

Inne zdarzenia: wypompowanie wody z zalanej piwnicy przy ul. Rolniczej; pożar instalacji w sklepie spożywczym przy ul. 11 Listopada (z ogniem walczyły dwa zastępy OSP i jeden zastęp PSP); akcja na os. Korczaka z użyciem strażackiego podnośnika, przy pomocy którego policjanci weszli przez okno do mieszkania na IV piętrze, gdzie znaleźli zwłoki mężczyzny; zabezpieczanie miejsca wypadku na ul. 11 Listopada, gdy kierowca samochodu osobowego z Mirska nie zachował należytej ostrożności, uderzył w krawężnik i dachował, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia; pożar ściółki leśnej; palące się sadze w kominie; neutralizacja rozlanego oleju na długości 200 m (od ul. Piłsudskiego do Górskiej), który wyciekł z pękniętego przewodu w wozie sprzątającym miasto.

Najbardziej spektakularne wezwanie miało miejsce do zdarzenia w domu przy ul. Granicznej, gdzie lokatorka paliła sobie zioła na talerzyku, rzekomo w celach inhalacyjnych, a zadymienie było takie, że sąsiedzi wezwali straż i przyjechały aż 2 jednostki. (opr. aka)



26 marca, neutralizowanie oleju, który rozlał się po asfalcie z pękniętego przewodu.



Na zdjęciu pożar traw w Czerniawie; ogień już dochodził do linii drzew, a sprawcy podpalenia nie zostali wykryci. Tym razem skończyło się szczęśliwie - las ocalał.

CENNIK REKLAM W «NOTATNIKU»

1/2 str. (255 x 175 mm) - 246 zł; 1/4 (175 x 125 mm) - 123 zł;

1/8 str. (125 x 85 mm) - 61,50 zł; 1/16 (85 x 60 mm) - 33,21 zł.

Reklama na 1. stronie: 125 x 85 mm - 123 zł oraz 225 x 85 mm - 246 zł

Za włożenie ulotki reklamowej do środka gazety (1500 egz.) - 184,50 zł.

Wszystkie podane ceny są z 23-procentowym VAT-em.

1. Gotową reklamę **WYŁĄCZNIE W FORMIE PLIKU GRAFICZNEGO** (zgodnie z podanymi w cenniku wymiarami) prosimy wysłać na adres internetowy - **it@swieradowzdroj.pl**
2. Należność za umieszczenie reklamy należy wpłacić na konto Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój - nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505 - przed emisją reklamy. Przy jednorazowej opłacie za minimum trzy edycje przysługuje 10-procentowy rabat.
3. Warunkiem ukazania się reklamy jest dostarczenie potwierdzenia wpłaty. Można je wysłać mejlem na adres **it@swieradowzdroj.pl** lub dostarczyć osobiście do Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w UM, ul. 11 Listopada 35, II piętro.

4. Faktura VAT zostanie wystawiona w ciągu siedmiu dni od dokonania wpłaty. W tym celu należy się **jak najszybciej** skontaktować z Magdaleną Szukiewicz w księgowości UM (parter, pok. 1c) lub telefonicznie pod nr 75 78 16 452 i przekazać niezbędne dane, zwłaszcza numer NIP, bez którego nie można wypisać faktury!



Oznakuj swego pieska!

Uchwała nr VIII/54/2006 RM z 30 sierpnia 2006 r. nakłada na właścicieli obowiązek oznakowania psów (w wieku powyżej 3 miesięcy lub w 14 dni po wejściu w posiadanie zwierzęcia). Oznakowanie następuje przez zamocowanie przy jego obroży znacznika z numerem ewidencyjnym oraz założenie dla niego karty ewidencyjnej. Do 14 dni po zagubieniu/zniszczeniu znacznika lub zaginięcia psa należy powiadomić organ rejestrujący, tyle samo czasu ma właściciel w razie utraty psa, jego śmierci lub sprzedaży. Gdy dochodzi do zmiany osoby utrzymującej psa, dotychczasowy i nowy posiadacz są obowiązani zawiadomić o tej zmianie podmiot rejestrujący w terminie 14 dni o tej zmianie.

Od 1 marca Straż Miejska zajmuje się działaniami zapewniającymi zbieranie, transport i unieszkodliwianie zwłok bezdomnych zwierząt, a także rejestracją i ewidencją psów oraz wyłapywaniem bezpańskich zwierząt i ich umieszczaniem w schronisku. Strażnicy będą ponadto przeprowadzać kontrole sprawdzające, czy właściciele (opiekunowie) zwierząt wywiązują się z ciążących na nich obowiązków.

KANALIZACYJNA PORAŻKA

20 marca został rozstrzygnięty konkurs w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego pn. „Usługi dla ludności”, do którego aplikujemy o 4 mln zł na budowę oczyszczalni i kanalizacji w Czerniawie. W całym województwie złożono 119 wniosków, z których ocenę formalną i merytoryczną przeszło 75, pieniędzy w tym rozdaniu wystarczyło na 59 wniosków, a nasza gmina na tej liście zajęła 68 pozycję.

W ramach naboru było kilka kryteriów punktowanych od 0 do 4, niestety, o miejscu naszego wniosku zadecydowała zerowa punktacja przy ocenie dochodu na mieszkańca w budżecie, jako że mamy dużo wyższą średnią od przeciętnej krajowej. Biorąc pod uwagę wszystkie kategorie, uzyskaliśmy 5 punktów, podczas gdy wniosek na 59 pozycji z listy „premiowej” miał ich 6 (sąsiedzka gmina Mirsk zyskała 8 pkt.).

Nie wszystko jednak jest stracone - na 59 wniosków marszałek rozdysponował 130 mln zł i żebyśmy także dostali dofinansowanie, brakuje 20 mln zł, a szansa tkwi w fakcie, że po przetargach oszczędności mogą wynieść do 15 proc., co pozwoliłoby rozszerzyć listę beneficjentów. Już pierwsza z gmin odmówiła podpisania umowy i w puli przybyło zniżenie 4 mln zł, tak więc dystans do nas wynosi 16 mln zł.

Projekt jest dla nas bezcenny, jako że w Czerniawie nie ma metra bieżącego kanalizacji i z tego powodu rozwój osiedla może być poważnie zablokowany. A trudno sobie wyobrazić, by cztery budujące się hotele, które docelowo mają dać 1000 miejsc noclegowych, będą na okrągło obsługiwane przez wozy asenizacyjne.

ROWEROWY MAJ W ROWEROWYM RAJU

W najbliższych dniach uruchomimy internetowy portal pod roboczą nazwą IZERSKI ROWEROWY RAJ (fot. obok). Liczymy na to, że szeroko pojęta turystyka rowerowa stanie się poważną atrakcją Świeradowa. Nie zakładamy przy tym żadnych rewolucyjnych posunięć, lecz zmiany ewolucyjne, polegające na tym, że co pewien czas proponujemy nowe atrakcje z tym związane, np. rowerowy tydzień w ramach długiej majówki - nie będzie to impreza sportowa, tylko rekreacyjna, w ramach której chcemy pokazać rowerzystom góry nie ze stoperem, a raczej z aparatem fotograficznym. Ideą kilkudniowego rajdu, którego biuro mieścić się będzie na dolnej stacji gondoli, jest jego otwarta forma i zaliczenie kolejnych tras z mapą w rękę.

Chcemy zarazem przekazać portal w ręce fundacji, która przejmie częściowo zarządzanie projektem. Liczymy zarówno na rozwój forum rowerowego, jak i na organizację imprez tematycznych, takich jak targi rowerowe czy giełda sprzętu i odzieży. Przypominałoby to trochę stragany, jakie na tarasie zdrojowym rozkładają się przy okazji Bike Maratonu, tyle tylko, że kramiki zwiążają się już po paru godzinach, a przy okazji rajdu stoiska byłyby czynne przez kilka dni.

Liczymy na wciągnięcie przedsiębiorców do projektu - jako partnerów przyjaznych rowerzystom, gotowych iść im na rękę udzielając rabatów w hotelach czy restauracjach.

KUMULACJA NA ZDROJOWEJ

Ruszyły wreszcie roboty modernizacyjne budynków wspólnotowych przy ul. Zdrojowej 12-14 i Piłsudskiego 1 (niestety, na domy przy Zdrojowej 5 i 10 trzeba powtórzyć przetargi) i od razu pojawiły się pierwsze problemy, np. takie, że należy kilkanaście anten satelitarnych i tradycyjnych zastąpić najwyższą dwiema (z których sygnał byłby rozprowadzony po całym budynku). Remont jest poważnym przedsięwzięciem wymuszającym wiele zmian nie tylko w tkance budowlanej, ale także w mentalności mieszkańców. Lokatorzy przy okazji zgłosili pierwsze propozycje zmian w projekcie, dotyczących m.in. koloru elewacji (trzeba je konsultować z konserwatorem zabytków), które nie mają wpływu na koszty.

Nie będą zadowoleni przedsiębiorcy mający swe firmy w modernizowanym budynku, jako że będą narażeni na efekt kumulacji dwóch budów - do remontu elewacji dochodzi bowiem wymiana chodnika. Dlatego proszę ich o zrozumienie, wyrozumiałość i cierpliwość, niestety, z uwagi na procedury w naborze środków unijnych nie dało się tych spiętrzeń uniknąć, za to efekt końcowy wynagrodzi im - mam nadzieję - wszelkie niedogodności.

NAJPIERW HOTELE, POTEM RESZTA

Niedawno powtórzony został nabór wniosków na dotacje unijne wspierające budowy innowacyjnych ośrodków hotelowo-zabiegowych. I znów Świeradów jest w czołówce, jako że wnioski złoży aż czterech naszych inwestorów (których zresztą gorąco do tego namawiałem). Otrzymać można do 4 mln zł

Na bieżąco



oferujących ciekawe lokalne potrawy.

Wartość całego projektu wyniesie prawie 0,5 mln zł, a w jego ramach powstanie tzw. oś uzdrowska, biegnąca przez Świeradów i Czerniawę, od której będziemy rozbudowywać system nawigacji.

PO CHODNIKU

W połowie kwietnia rozpocznie się długo oczekiwana budowa chodnika wzdłuż ul. ul. Nadbrzeżnej. Inwestycja, kosztująca 385 tys. zł, finansowana będzie w połowie przez gminę i w połowie przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolej, która jest zarządcą drogi wojewódzkiej do Szklarskiej Poręby. Chodnik o długości 2 km i szerokości 1,2 m przebiegać będzie od skrzyżowania ul.

Nadbrzeżnej z Górską, pobiegnie do ul. Kopernika prawą stroną, a następnie lewą dojdzie do hotelu „Pod Jeleniem”.

Ta inwestycja ma duże znaczenie dla mieszkańców z przedmieścia, bo wzrośnie bezpieczeństwo pieszych, działki położone wzdłuż chodnika zyskają na wartości i będzie łatwiej pozyskać inwestorów w tej części miasta, łatwiej też będzie dojść spacerowiczom do nowo budowanego aquaparku przy „Malachicie”, a istnienie chodnika sprawi wrażenie, że ul. Nadbrzeżna jest znacznie krótsza niż pierwotnie odczuwalismy.

Mam nadzieję, że w dalszej kolejności uda nam się przedłużyć ten chodnik wzdłuż drogi wojewódzkiej w kierunku Szklarskiej Poręby, a z drugiej strony - w kierunku Mirska. Również bardzo ważna dla miasta i mieszkańców jest modernizacja ul. Długiej w Czerniawie, która dzisiaj jest trudno przejezdna, a łączy Świeradów z Leśną.

1,8 MLN ZŁ NA DROGI

Leśna, Dąbrowskiego, Górzysta - te trzy ulice chcemy jeszcze w tym roku wyremontować z dotacji MSWiA przeznaczonej na usuwanie skutków powodzi. W kwietniu zaktualizujemy dokumentację i przeprowadzimy przetargi, do końca maja musimy zakończyć procedury przetargowe, włącznie z podpisaniem umów z wykonawcami, a w połowie czerwca firmy wejdą na plac budowy.

Na ulicy Leśnej remontowany będzie niedokończony kilka lat temu odcinek do skrzyżowania z ul. Głowackiego (przy okazji będzie to alternatywny dojazd do aquaparku).

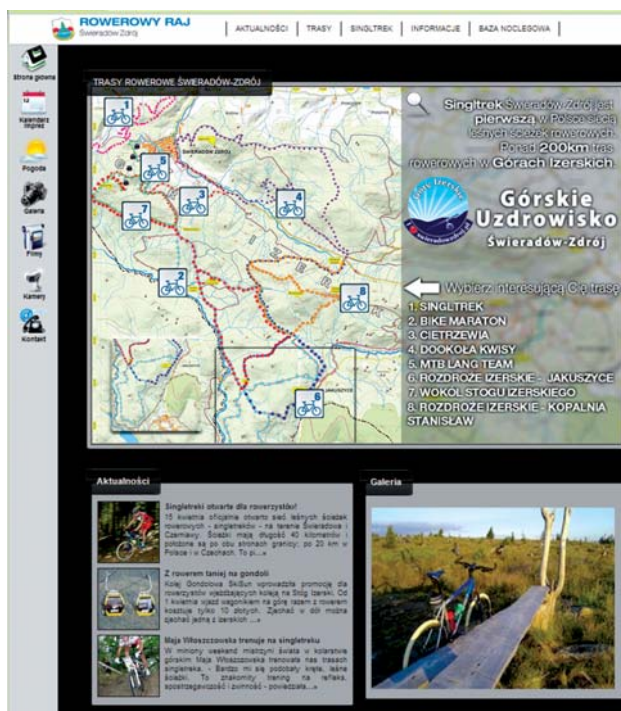
Kolejna inwestycja drogowa, to ul. Dąbrowskiego - jedno z niewielu już miejsc w Świeradowie, do którego nie ma dojazdu przez cały rok. Po remoncie tej drogi mieszkańcy przynajmniej w porze letniej będą mieli połączenie z miastem, czy jednak po remoncie uda się odsienić ulicę, która ma nachylenie większe niż na ul. Bronka Czecha?

Wreszcie ul. Górzysta zostanie wyremontowana na odcinku 700 m, począwszy od skrzyżowania z ul. Izerską po granicę gminy. Nawierzchnie wszystkich dróg będą zamknięte krążownikami, co znacznie przedłuży ich żywotność.

POCZĄTKI INFRASTRUKTURY

Ruszyła budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągu na odcinku 400 metrów w ul. Ratowników Górskich, co będzie gminę kosztować 250 tys. zł. Z kilku względów jest to trudna, ale i ważna inwestycja. Trudna pod względem technicznym, bo na skrzyżowaniu z ul. 11 Listopada są minimalne spadki rury kanalizacyjnej, którą trzeba umieścić w gruncie metodą przecisku sterowanego. Trudna też ze względów społecznych, bo radni przewagą ledwie jednego głosu zgodzili się na to zadanie, które jest ważne nie tylko dla nowego hotelu przy ul. Ratowników Górskich, ale dlatego, że stanowi początek procesu kanalizowania przedmieścia Świeradowa wzdłuż Kwisy.

Roland Marciniak



dofinansowania, trzeba tylko wykazać innowacyjny charakter inwestycji (jak to uczyniono wcześniej np. w projekcie budowy przeciwstarzeniowej kliniki IZERMED w Czerniawie).

Czeka nas gorący sezon kolejnych otwarć hoteli, począwszy od Starego Zdroju, poprzez Flinski (dawne Wichrowe Wzgórze), Izermed, Biały Kamień, na Kotoninie i Słoneczku kończąc.

Mam nadzieję, że po fali hotelarskiej nadejdzie fala small biznesu obsługującego hotele i ruch turystyczny. Na ten zalew inwestycji nałoży się fala przedsięwzięć gminnych: dworzec PKP, Wieża Wilhelma, punkty widokowe, źródła wód uzdrowskich...

NAWIGUJEMY

Złożyliśmy wniosek na dofinansowanie projektu pn. „Izerskie smaki i smaczki - ścieżka edukacyjna po kulinarnych i turystycznych atrakcjach Gór Izerskich”, w ramach którego powstanie kilkanaście słupów informacyjnych z drogowskazami - to początek dużego zamierzenia, jakim jest nawigacja turystyczna w mieście. Ten niezwykle innowacyjny pomysł będzie wprawdzie realizowany na terenie gminy, ale ma za zadanie promocję kilkudziesięciu atrakcji turystycznych w mieście i okolicach. Celem projektu jest, by turysta wychodząc z hotelu już na pierwszym skrzyżowaniu wiedział, do jakich ciekawych miejsc może dojść lub dojechać autem bądź rowerem. Przy okazji gość zostanie skierowany do naszych restauracji

BURMISTRZ MIASTA ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW OSIEDLA CZERNIAWA-ZDRÓJ na spotkanie, które odbędzie się w czwartek 26 kwietnia o godz. 17⁰⁰ w Szkole Podstawowej nr 2. Podczas spotkania omawiane będą m.in. problemy:

- 1. Kanalizowanie Czerniawy;**
- 2. Nowe inwestycje drogowe;**
- 3. Projekty uzdrowskie i turystyczne.**



Dłutem spod serca

Antoni Zwierzyński z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym i jako kierowca-mechanik przepracował w Lubaniu raptem 7 lat.

Z konieczności – jak mówi – został stolarzem, ale przecież do tego fachu nie przechodzi się przez zwykłe chcenie, tylko przez umiejętność. Antoni w stolarstwo zaangażował się bez reszty aż na 20 lat. Robił wszystko: budowlankę, stelaże do mebli tapicerowanych na eksport do Niemiec, meble na zamówienie, zabudowy wnęk, usługi. Gdy jednak zatory płatnicze w realizacji faktur sięgnęły roku, zamknął stolarnię i w zrujnowanej chałupie w Czerniawie otworzył w 2005 r. restaurację „Czarny Potok”, w której wszystko, co z drewna, wyszło spod jego ręki – barek, drzwi, stoły, sufity, ściany, obelkowanie (rewitalizacja 200-letnich belek).

- *Ciągle mnie nosilo!* – wyznaje szczerze.

Nawet jak otworzył knajpkę, to zaraz myślał, co by tu jeszcze – tak powstała kamienna wieża, jako obudowa na byłej studni, uroczy zakątek dla zakochanych na platformie.

Potem wykopał staw i wpuścił doń rybki.

Potem wymyślił czeskie wieczory w „Czarnym Potoku”, na których przygrywała kapela z Nowego Miasta i podawano *ho-uskovj knedlik, smažený sýr i nejlepší české pivo*.

Potem z grupą czerniawian ceniących sobie aktywność ruchową założyli koło PTTK i zaczęli jeździć po regionie, Polsce, a nawet i świecie.

Wreszcie w restauracji zawiesił obrazy Bożeny Stąsiekiej, przez którą trafił na plenery artystyczne do Raspenavy, dokąd jeździł co roku podglądać twórców, szybko kierując swą główną uwagę na rzeźbiarzy, którzy zjeżdżali się z całej Europy, a że przywoził im kilkaset ruskich pierogów, całe to artystyczne bractwo się nimi zajadało i nie stawiało żadnych przeszkód, by podglądać tajniki warsztatu. Bo co tu wiele gadać, drewno wciąż magicznie go przyciągało.

W Raspenavie poznał Miłosza Simka, wychowawcę w tamtejszej szkole specjalnej, który w wolnych chwilach dłubał dłutem (jego rzeźba stoi na Smreku) i od lat organizował te plenery.

- *Miłosz wpadał do „Czarnego Potoku” i z tego wpadania zostawił po sobie w 2011 roku w prezencie rzeźbę Rumcajsa, obiecując, że z czasem dorzeźbi resztę bajkowych postaci – wspomina Antoni.*

Ponieważ Miłoszowi wciąż coś ważnego wypadało i jakoś nie nie znajdował czasu, by „dorzeźbić”, Antoni wziął dłuto i sam spróbował uporać się z Cypisem. Szło mu chyba na tyle dobrze, bo Miłosz jak przyjeżdżał na krótko do Czerniawy, chwalił adepta rzeźbiarstwa, udzielał artystycznych wskazówek, korygował, podpowiadał, inspirował, doradzał, jakiego sprzętu używać. To były bardzo cenne rady, bo świeżo upieczony rzeźbiarz bez akademickiej podbudowy, stuprocentowy amator, miał prawo nie wiedzieć, jak rzeźbić nos, oczy czy wyraz twarzy, by „była miła”.

- *Cypis pewnie nigdy by nie powstał, gdyby nie życzliwość pani dyrektor Małgorzaty Gettner, która użyczyła mi kompletu szkolnych dłut, bardzo profesjonalnych, nim sam sobie podobnych nie kupilem.*

Żabka Kwisia powstała z zapatrzenia w jeden ze świeradowskich kubków, a najbar-dziej w kucharkę, bo cóż innego mogło sta-nąć przy knajpcie?

Kwisia była druga rzeźbą, jaka wyszła spod Antoniowego dłuta.

- *Wybierałem pieniądze, a że był trochę przekrzywiony, zobaczyłem wizję Kwisi. Wziąłem dłutko i zacząłem*

od głowy, mając tylko szkic. Kiedyś rysowa-nie szło mi lekko, stąd te artystyczne ciągoty, w dodatku drewno wciąż mnie ciągnie, jego zapach, faktura... Trzeba jeszcze było ustalić proporcje i Kwisia gotowa. Stała przy bra-mie i budziła zainteresowanie, masę fotek so-bie ludzie przy niej i z nią narobili.

Trzecim dziełem był chłop trzymający worek. Z czym? – pytam.

- *Jak to u chłopca – może z farsą, może z ziemią!*

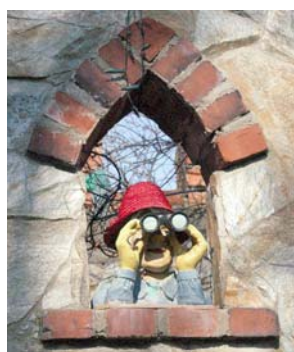
Antoni poczuł się na tyle mocny, że zamknął wreszcie cykl Rumcajsowy i wyrzeźbił Hankę. Czech ujrzał w niej wierność względem oryginału i wyraził swe najwyższe uznanie, po czym od razu wystosował – jako rzeźbiarzowi – zaproszenie na tegoroczny plener, co oznacza, że w czerwcu będzie tam już dwoje świeradowian.

Piątą rzeźbą był Piwowar, zrodzony z potrzeby zastąpienia czymś ładniejszym bezpłatnej reklamy Tyskiego – stanął przy knajpie i zachęcał przechodniów do wejścia i uga-szenia pragnienia. Piwowar stał się od razu ulubieńcem Niemców, którzy ustawiali się przy nim do zdjęć, a zaraz potem dostrzegli urodę faceta z lornetą na wieży, który wyglądał, jak obserwator wypatrujący wroga (a raczej klienta, stąd jego ksywa „parkingowy”). Niemcy dostrzegli go, mimo lichej postury, bo ich uwagę przyciągał kapelusz.

Antoni przez całą zimę zamykał się w dawnej stolarni, rozpałał kożę i brał dłuto oraz młotek do ręki, które wypuszczał tylko wtedy, gdy musiał podtrzymać ogień w piecu. Potrafił nie wychodzić przez 8 godzin – rzeźbił pastera z owcą, siódme z kolei dzieło, a pierwsze z motywem górskim. Impregnował go potem olejem używanym do konserwowania drewnianych tarasów.

- *Zostało mi jeszcze 5 pni z tych, które kupilem w Świeciu, gdy regulowali rzekę i wycinali stare lipy, więc na pewno w końcu wymyślę coś izerskiego. Cietrzew jest za mały, może się wezmę za jakiegoś niedźwiedzia. Przyznam, że po Kwisi chętnie bym wyrzeźbiłbym Radonka, ale nie widzę figury i nie wiem, na czym miałbym się oprzeć.*

Podpowiadam mu – może zabytkowe ule dla projektowanego skansenu pszczelarskiego pasieki przy Czarciu Młynie? Przyznaje, że byłoby to dla niego duże wyzwanie i ciekawe doświadczenie.



Parkingowy.

Rzeźb przy „Czarnym Potoku” przybywa i będzie ich coraz więcej, to tylko kwestia determinacji i wyobraźni Antoniego. Wiadomo, że każda następna figura będzie doskonalsza, dojrzalsza i wyrażająca coraz głębsze stany ducha twórcy. Zyska otoczenie lokalu, do którego ciągnąć będą coraz większe tłumy ciekawskich (o promocji „Czarciego” nie wspominając). Zyska sama Czerniawa.



Tak powstawał pasterz z owcą – od wstawienia kłosa w stolarni do ustawienia rzeźby przy wejściu na podwórze minął miesiąc. U dołu Hanka, Cypisek i Rumcajs.



Powyżej Antoni z Kwisią, z prawej Piwowar.



Adam Karolczuk

W kwietniu już po raz siódmy obchodzimy Światowy Dzień Książki z Różą



Z tej okazji biblioteka ogłasza konkurs plastyczny na plakat promujący Świeradowskie Dni Książki z Różą (może to być praca zbiorowa np. całej klasy) oraz na projekt zakładki związanej z tym świętem. Prace prosimy dostarczać do biblioteki do 21 kwietnia. Wyniki ogłoszone zostaną w dniach 23-30 kwietnia.

Czekają ciekawe nagrody!



Że w Świeradowie tradycja palmowa nie zaginie, dało się wielokrotnie słyszeć z ust wielu czytelników, którzy odwiedzali bibliotekę do Niedzieli Palmowej; wszystkie wystawione palmy zachwycaly i budziły podziw kolorami tęczy, bogactwem ziół, zbóż, bazi, bukszpanu, barwinka, widłaka i innych roślin.

Wykonane własnoręcznie, często rodzinie, tworzyły przez kilka dni bajeczną kolorową scenę, a przede wszystkim wierzymy w to, że palmy wielkanocne będą chronić ludzi, zwierzęta, domy, pola przed czarami, ogniem i wszelkim złem tego i tamtego świata.

Mają Kurpie swoje palmy, ale i Świeradów ma swoje, do których już po raz drugi dołączyły dzieci z Lubania ze Szkoły Podstawowej nr 1.

Komisja miała niezwykle trudne zadanie do spełnienia. Jak ocenić, aby było sprawiedliwie, aby nikogo nie ominąć, docenić trud, kreatywność itd.

Przewodniczącą komisji Dorota Marek, oceniając, wszystkim by przyznała pierwsze miejsce, ale warunki konkursu muszą być spełnione, dlatego przyjęto kryteria zawarte

Cuda pod palmami



w plakacie.

Burmistrz przyznał nagrody za wysokość dwóm palmom, gdyż okazało się po staranym wymierzeniu, że dwie największe liczą po 355 cm - zwycięzcy jakby się zmówili!

Najbardziej ekologiczną palmą okazała się praca 6-letniego Tomka, co nas specjalnie nie dziwi, gdyż każda praca tego przedszkolaka wykonana jest z materiałów przyrodniczych.

Ogółem wykonano 38 palm, a ich autorom przyznano nagrody:

I - Agata Stonik (przedszkole Świeradów), Gabriela Kubś (SP nr 1 Świeradów) i Marta Dąbrowska (Lubań); II - Wojciech Dąbrowicki (Lubań), kl. IV (SP nr 2 Czerniawa) i Dawid Jurczak (SP nr 1); III - Julia Wasilewska i Wojciech Półtorak (oboje SP nr 1) oraz Weronika Niewiadomska (przedszkole).

Nagroda specjalna za wykonanie największej palmy - Ewelina Prusiewicz i Dominik Kowalczyk (oboje SP nr 1).

Nagroda za palmę najbardziej ekologiczną - Tomasz Fabiś (przedszkole).

Nagroda za awangardę - Kacper Sawicz (przedszkole).

Nagroda pracowników Urzędu Miasta - Marysia, Kasia i Zosia Salawa. (KP)

Przepiękny kwietniowy poranek powitał mnie śpiewem ptaków, a ciepłe wiosenne słońce wręcz zapraszało na górską wyprawę. Spakowałem więc plecak i postanowiłem wyruszyć na wyprawę. Jako cel obrałem górę, która w historii Flinsberga odegrała niezmiernie ważną rolę. Moja droga prowadziła w kierunku Rozdroża Izerskiego, gdzie w byłym dworcu myśliwskim hrabiego Schaffgotscha, a obecnej budzie Ludwika, postanowiłem posilić się przed czekającą mnie wspinaczką.



Po krótkiej przerwie ruszyłem stromo wznoszącą się drogą ku górze Weißer Flins¹. Tajemnicze miejsce, kryjące zapewne w swym wnętrzu niezliczoną ilość skarbów. Ta „biała góra”, która swój kolor zawdzięcza bogatym pokładom kwarcu, od wieków przyciągała poszukiwaczy złota i kamieni szlachetnych. Jako pierwsi dotarli tu poszukiwacze złota już w XII w., ale najbardziej znanymi byli Walończycy. Uchodzili oni za najlepszych znawców kamieni szlachetnych i docierali do nieodkrytych przez innych miejsc. Ich tajemnicze znaki wskazywały miejsca ukrytych skarbów. Może z odrobiną szczęścia uda mi się jeden z nich odnaleźć. Jest to też góra, na której swojego szczerzotłego bożka Flinsa miał ukryć uciekający z okolic Görlitz pogański lud. Nikt jednak do dnia dzisiejszego nie zdołał odnaleźć miejsca ukrycia tego posągu.

Ten pogański bożek Flins uważany jest przez wielu mieszkańców Flinsberga za dawcę imienia naszej miejscowości.² Ja jednak śmiem twierdzić inaczej. Specjalnie obrałem sobie za cel dzisiejszej wyprawy tę wspaniałą, wyróżniającą się wśród innych szczytów izerskich gór, gdyż to właśnie ona dała nam największy skarb - dum-

Organy w nowym brzmieniu

Już w kwietniu rozpocznie się IV edycja festiwalu muzyki sakralnej PRO MUSICA SACRA. Edycja tegoroczna będzie bardzo wyjątkowa – koncertować będziemy już na nowo odrestaurowanych organach w świeradzkim kościele św. Józefa. Długo wyczekiwany remont instrumentu zakończył się w grudniu ub.r., a wykonała go znana z wielu chwalebnych prac firma organmistrzowska Adama Wolańskiego z Lubania. Będziemy więc mieli okazję słuchania muzyki wykonywanej na instrumencie najwyższej jakości i w idealnym stanie technicznym.

W tym roku organizatorzy festiwalu uzyskali znaczne dofinansowanie ze starostwa powiatowego, z parafii świeradzkiej oraz z Urzędu Miasta - pozwoli to na zaplanowanie wielu wspaniałych koncertów, w których weźmie udział grono znakomitych wykonawców: prof. Magdalena Czajka (solowy recital w lipcu), prof. Piotr Łykowski, prof. Helena Tomaszek-Plewa, prof. Marta Kierska-Witczak (wystąpi ze chórem „Consonansa” w październiku), Marek Fronc oraz wielu innych.

Koncerty odbywać się będą także poza terenem Świeradowa; trzy zaplanowaliśmy w Lubaniu (z tego dwa w kościele Marii Panny



Kuba Choros ćwiczy pasaże i wsłuchuje się w tony odrestaurowanych organów.

– na zaproszenie proboszcza Parafii Ewangelickiej, ks. Cezarego Królewicza – te wpiszą się w obchody Dekady Lutra, czyli pięćsetlecia reformacji), po jednym w Olszynie i Czerniawie.

W imieniu swoim i proboszcza świeradzkiej parafii, ks. Franciszka Molskiego, pragnę zaprosić na najbliższe ważne wydarzenia. **21 kwietnia o godz 18⁰⁰**, w kościele św. Józefa Oblubieńca NMP odbędzie się uroczysta msza św., której przewodniczyć będzie J.E. ks. bp Marek Mendyk. Msza dziękczynna odprawiona zostanie w intencji wszystkich wykonawców prac renowacyjnych przy świeradzkich organach, a także obejmie wszystkich, którzy przez ostatnie trzy lata w jakikolwiek sposób wsparli dzieło odnowy instrumentu i organizacje koncertów. W trakcie mszy biskup pobłogosławi odremontowany instrument, a bezpośrednio po uroczystości nastąpi pokaz możliwości organów – recital organowy w moim wykonaniu.

Tydzień później, **28 kwietnia o godz. 18⁰⁰**, odbędzie się koncert muzyki kantatowej J. S. Bacha, w którym wystąpią znakomici artyści: Olga Ksenicz – sopran, Piotr Łykowski - kontratenor, Maria Zawartko – alt, Piotr Chmaj – tenor, Jarosław Bodakowski – bas, Zespół Wokalny „Rondo” z Wrocławia (prowadzony przez Małgorzatę Podzielny), Orkiestra

Smyczkowa Wydziału Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu pod dyrekcją prof. Heleny Tomaszek-Plewy. Wykonane zostaną trzy kantaty wybrane z repertuaru okresu wielkanocnego. Kantaty to cykliczne formy wokálně-instrumentalne, które ściśle związane były z nabożeństwami z czasów kompozytora. Były to utwory wykonywane przed lub po kazaniu (w przypadku kantat dwuczęściowych pierwsza część wykonywana była przed, zaś druga po kazaniu), a ich celem była artystyczna kontemplacja nad zasłyszonym w daną niedzielę Słowem Bożym.

O kolejnych wydarzeniach informować będziemy na plakatach, na stronie internetowej Świeradowa oraz stronach parafii.

Serdecznie zapraszam na wszystkie koncerty w ramach tegorocznej PRO MUSICA SACRA i zapewnię o ich najwyższym poziomie artystycznym. Wstęp wolny. Po koncertach odbędą się zbiórki dobrowolnych datków, które wspomogą finansowanie organizacji festiwalu.

Jakub Choros
kierownik artystyczny

Z pamiętnika Flinsberczyka

nie brzmiącą nazwę naszej spokojnej wioski. Jak to możliwe? Niewielu już z nas wie, że w języku naszych przodków *flinsem* określano nic innego, jak właśnie kwarc, który w tak ogromnych ilościach możemy odnaleźć właśnie na jej szczytach.

Niewielu także pamięta o tym, że nasza wioska zawdzięcza powstanie pokładom kwarcu, które umożliwiły produkcję szkła w miejscowych hutach. Pierwsze huty Flinsberga powstały w pobliżu Rozdroża Izerskiego, u podnóża Weißer Flins. Dzięki przemysłowi szklarskiemu przybyli tu też pierwsi osadnicy, którzy stawiali swe domy w górnej dolinie Kwisy³, a miejscowość mogła się rozwijać. Kwarc, wyróżniający się szczególnie swym śnieżnobiałym kolorem, dał więc początek naszej wiosce i dla uczczenia tego faktu, osadę powstałą tu w XIV w. nazwaną Flinsbergiem, czyli inaczej mówiąc Górą Kwarcu. Podobnie też nazwa naszej wspaniałej rzeki Kwisy, która bierze swój początek właśnie na zboczach tej czarodziejskiej góry, ma swe korzenie w kwarcu. Kwisa wywodzi

się ze słowiańskiego wyrazu Quietz, co oznacza biały potok. Dlaczego biały? Dlatego, że wypływa z białych, kwarcowych skał. Woda Kwisy u źródła smakuje niesamowicie i jest niezwykle przejrzysta. Znakomite orzeźwienie po męczącej wspinaczce na szczyt Weißer Flins. Słońce chyli się już ku zachodowi. Pora wracać. Jeszcze tylko kawałek kwarcu na pamiątkę i mogę schodzić w dolinę. To był wspaniały dzień, a widoki z tej wyprawy pozostaną na długo w mej pamięci. Ta góra jednak ma niezwykłą moc, a przekonać może się o tym dopiero ten, kto sam dotrze na jej szczyt.

Magdalena Olszewska na podstawie „Mein Heimat Bad Flinsberg” Hannesa Scholdana

¹ Weißer Flins - niemiecka nazwa Izerskich Garbów

² Flinsberg tłumacząc z niemieckiego oznacza górę Flinsa.

³ Okolice dzisiejszej ul. Nadbrzeżnej



Góra, co się „świerk z tabliczką” zowie

Wędrujemy dziś na czeską górę Smrek, na której znajduje się najwyżej w okolicy usytuowana wieża widokowa. Aby przybliżyć historię tej budowli, należy rozpocząć od wydarzeń sprzed ponad stu lat, wówczas Nowe Miasto przegrało pewnego rodzaju wyścig ze Świeradowem, ale nie ma się co dziwić, wszak do budowy wieży na Stogu Izerskim przyłączyli się mieszkańcy sąsiednich miejscowości.

Po drugiej stronie Sudetów działało prężnie podobne do RGV stowarzyszenie – Niemieckie Towarzystwo Górskie Ještědu i Gór Izerskich (Deutscher Gebirgsverein für Jeschen- und Isergebirge) założone w 1884 roku w Libercu. Zbudowana z inicjatywy mieszkańców Nowego Miasta wieża na najwyższym szczycie czeskich Gór Izerskich powstała w 7 tygodni, a jej uroczyste otwarcie nastąpiło 21 sierpnia 1892 r. Pierwotny plan przewidywał jej wysokość na 15 m, skończyło się na 19 m. Podstawę stanowiło 6 dużych granitowych i betonowych kłoców, do których stalowymi zbrojeniami przymocowano drewniane filary. Prac doglądał cieśla z Nowego Miasta Franz Fritsch, który wybudował obok wieży schronisko i się nim opiekował.

Wieża kosztowała 1683 guldery (złote reńskie) i służyła turystom ponad 60 lat. Ostatnimi opiekunami schroniska i wieży na Smreku była rodzina Porsche po ich przymusowym wyjeździe w 1946 r. schronisko zostało zdemolowane, następnie spłonęło, a wieża popadała w ruinę i w latach 60. nadawała się jedynie do rozbiórki. Kopię starej wieży możemy po-



dziwiać w praskim ZOO; można się na nią wspiąć i podziwiać ogród oraz okolicę.

28 stycznia 1992 r. w Nowym Mieście powstało stowarzyszenie „Społeczność pro obnovu rozhledny”, którego celem było odbudowanie wieży na Smreku. Autorem projektu jest Jan Duda z Liberca. W roku 2003 natychmiast po uzyskaniu zezwolenia na budowę rozpoczęły się prace i już zimą 2002/2003 we Frydlancie wykonano konstrukcję stalowe, które wywieziono 20 sierpnia 2003 r. na szczyt i dokładnie po miesiącu – 20 września dokonano otwarcia wieży, którą w sobotnie południe Karel Jeřábek z Nowego Miasta ochrzcił wodą z lokalnego źródła. Nie mógł tego uczynić nikt inny, gdyż to on przyczynił się do założenia stowarzyszenia oraz budowy wieży, był wręcz motorem napędowym przedsięwzięcia, w powodzenie którego nikt nie wierzył (największą trudność stanowiło uzyskanie pozwolenia na budowę). Otwarcie wieży, której koszt wyniósł 3,6 mln koron, świętowano dwa dni, a pierwszego dnia w uroczystościach udział wzięło dwa tysiące osób.

Jeśli ktoś ma ochotę napić się czeskiego piwa na Smreku, najlepiej wybrać się tam w pierwszą sobotę czerwca, gdy stają namioty Czeskiego Klubu Turystycznego z Nowego Miasta (przy okazji rajdu górskiego).

Tuż przed otwarciem wieży odnowiono zniszczony w 1965 r. pamiątkowy kamień Teodora Körnera z 1909 r. (niemiecki poeta dokonał pierwszego zimowego zdobycia Smreka w roku 1809), miłośnicy przyrody odnowili krzyż pamiątkowy Jomricha, a w piątą rocznicę otwarcia wieży odnowiono płytę, która przypomina w trzech językach o historycznym styku trzech granic (fot. z prawej).

Jomrich – miejscowy handlarz jeżdżący małym wozem zaprzężonym w dwa osiołki, postać nietuzinkowa z ciekawymi pomysłami. Jednym z nich było ustawienie krzyża i klęcznika na Smreku, aby przybliżyć Boga mieszkańcom pobliskiego miasta. Jomrich, wędrując ze swoją owieczką, która zachowywała się jak pies, widział, że coraz więcej ludzi zamiast do kościoła udaje się w góry. Aktualny krzyż został ustawiony przez Czechów



U góry: wieża na Taffelfichte u schyłku XIX wieku, z prawej: wieża na Smreku na początku XXI wieku.



w miejscu zniszczonego w latach 60. i poświęcony przez polskiego księdza (fot. z lewej).

Krzyż Jomricha, jak widzimy, nie jest pamiątką po kolejnym ustrzelonym myśliwym czy też ofierze innego wypadku na górskim szlaku (czego w czeskich Górach Izerskich nie brak), ale symbolem poczucia humoru jednego człowieka, powstał jednak nie tylko dla dowcipu, ale także po to, by przypomnieć turystom o istnieniu kościoła.

Nieco poniżej przejścia granicznego na



Smreku, przy zielonym szlaku prowadzącym do Czerniawy, znajduje się wspomniana już wcześniej płyta, zwana po czesku „Tabulový kamen”. Rodzina Schaffgotschów wciąż przesuwała regularnie słupki graniczne na niekorzyść frydlańskich władców, aż Albrecht Wallenstein zlecił myśliwym wyznaczyć, gdzie przebiegała pierwotnie granica, po czym na olbrzymim świerku umieścił tabliczkę ze swoim herbem i rokiem 1628, a jego następcę – Mathijasa Gallas – tabliczkę ze swoimi inicjałami. Odkąd na świerku zawisła pierwsza tabliczka, miejscowi zamiast nazywać górę Heidelberg (borówczana góra), zaczęli określać ją jako Tafelfichte (świerk z tabliczką).

Myślę, że historia granic na Smreku, jest tak bogata, że należy przybliżyć ją w zupełnie odrębnym artykule, wyjaśniając przy tym, kto z kim i o co walczył w różnych epokach.

Serdecznie dziękuję Karelowi Nadenikowi z Nowego Miasta – za pomoc w napisaniu tego tekstu, a także Udo Rademacherowi z Ingersleben (Turyngia) – za materiały przydatne przy opracowaniu tematu.

Patrycja Ościak
patrycja@izer.pl

Bibliografia: M. Dziedzic, Niemieckie Towarzystwo Górskie Ještědu i Gór Izerskich 1884-1945, Wrocław 2009

W następnych numerach:

- Przedstawimy świeradowskie małżeństwo, które obchodziło niedawno Złote Gody, i poznamy recepty na tak długi, udany i szczęśliwy związek.
- W ostatnim czasie daje się zauważyć powrót do zapomnianych nośników dźwięku, wśród których rej wodzi płyta winylowa, a skoro na nowo odkrywamy winyle, do łask wracają także gramofony których tajniki przybliżymy w „Kąciku inżyniera”.
- Nie stracimy z pola widzenia kolejnych izerskich wież widokowych – tym razem zawiesimy oko na wieży, która stała na Zajęczniku, a obok niej funkcjonowała restauracja. Po obiektach nie ma śladu i znów chciałoby się postawić pytanie: I komu to przeszkadzało?
- Poznamy opinię środowiska bibliotekarskiego wobec planów – na razie zawieszonych – czasowego (czyli może nawet na 3 lata) przeniesienia placówki do szkoły.



Zdecyduj o pozostawieniu 1% w naszym mieście wspierając działalność Fundacji Na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa”



Fundacja na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa” zwraca się z prośbą o wsparcie działalności naszej organizacji, poprzez przekazanie 1 % podatku należnego budżetowi państwa. Należy jedynie w składanym rocznym zeznaniu podatkowym o wysokości osiągniętego dochodu wpisać pełną nazwę naszej organizacji oraz numer, pod którym została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS): **0000105404**

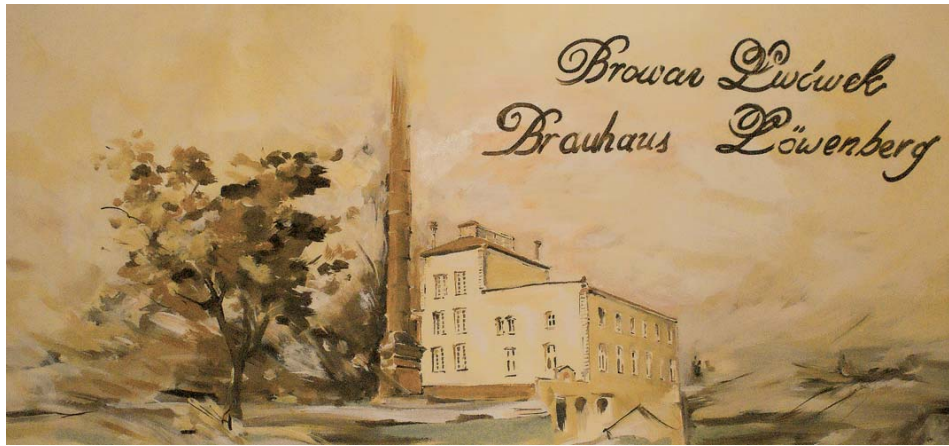
1 % podatku nie wpłacasz na konto organizacji pożytku publicznego ani nie ponosisz żadnych kosztów jego przekazania, bo robi to za Ciebie Urząd Skarbowy. Pomagasz, nic przy tym nie tracąc, a Twoje dobro procentuje! Nawet najmniejsza kwota jest ogromnym wsparciem...

W 2009 roku z 1-procentowego odpisu Fundacja uzyskała 3.740,40 zł, w 2010 - 3.527,20 zł, a w ubiegłym - 2.089,90 zł. Dziękujemy!

Prezes - **Małgorzata Gettner**



Żegnaj „Zajeździe”, witaj „Piwowarze”!



Malowidło i dwujęzyczny napis nie pozostawia złudzeń, kto jest patronem lokalu.

Zmiany, jak widzę!

Sylvia i Mariusz Olesiak: „Zajazd na Stoku” żegna się po ponad 3 latach z wiernymi klientami – miłośnikami pizzy i makaronów - i zmienia swą nazwę na PIWOWAR LWÓWEC-KI, stając się restauracją prowadzoną w kooperacji z Browarem Lwóweckim.

Co to oznacza?

Że przechodzimy na kuchnię regionalną,

tradycyjną i prostą, tak jak oczekują tego goście.

Skąd wiadomo, czego oczekują?

Z przeszło trzyletnich doświadczeń. Poza tym w Polsce zostało raptem kilkanaście małych regionalnych browarów i jest dla nas ogromnym wyróżnieniem móc promować lokalny produkt, jakim jest piwo lwóweckie, które będzie korespondować z nową kartą

dań opartą o regionalne izerskie potrawy.

Czego zatem możemy oczekiwać po współpracy z browarem?

Przede wszystkim ciągłości dostaw 4 gatunków piw warzonych w Lwówku, które będą podawane w firmowych kufelach, pół- i litrowych. Zaczynamy małymi krokami, a ideą jest dojście do tematycznej restauracji, w której do każdego z gatunków piw dopasowane będą konkretne dania i dodatki, takie jak chociażby precelek izerski, chleb ze smalcem według własnych receptur. Ponadto na ścianach prezentujemy malowidła przedstawiające cykl produkcyjny warzenia piwa w otoczeniu łąki chmielowych i szyszek. Dla świeradowskiej gastronomii będzie to całkowicie nowa jakość.

Jak chcecie przyciągnąć gości?

Mam nadzieję, że pierwsi zadowoleni poniosą wieść po całym regionie i szybko się roznieśli, że warto nas odwiedzić: dla tych piw, dla dań i dla klimatu, jaki tu stworzymy.



Wystrój plastyczny „Piwara Lwóweckiego” jest autorstwa Adriana Olszewskiego.

Uważamy, że restauracja tego rodzaju będzie dobrym miejscem promocyjnym dla miasta i ciekawą atrakcją, zwłaszcza wtedy, gdy uda się już nam wytworzyć markę i stosowną celebry.

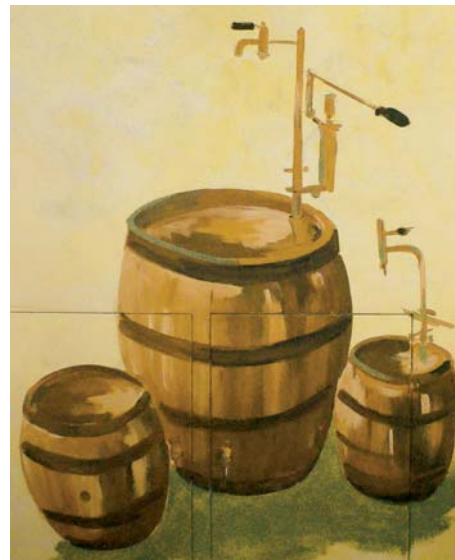
Na jakie dania regionalne powinniśmy być przygotowani?

Na kilka potraw na bazie piwa lwóweckiego, takich jak golonka, wołowina, pieczeń wieprzowa, wiele potraw z grilla, kwaśnica, flaki...

Kiedy należy się spodziewać oficjalnej inauguracji?

Hucznie, mam nadzieję, otwarcie planujemy na długi weekend majowy, ale już dziś zapraszamy wszystkich Czytelników „Notatnika” i ich gości – przygotowujemy wiele niespodzianek i atrakcji.

Rozmawiał Adam Karolczuk



Łza się w oku kręci na wspomnienie takich beczulek i ręcznej pompki do tłoczenia piwa.

Wielka majówka gondolowa

28 KWIETNIA

- godz. 14⁰⁰, górna stacja gondoli: Pokaz Kulinarny w wykonaniu kucharzy restauracji „Smak Baca”;
- godz. 16⁰⁰, górna stacja: promocja Izerskiego Parku Ciemnego Nieba (inauguracja cyklu wykładów połączonych z możliwością obserwacji nieba);
- godziny wieczorne, dolna stacja: Muzyczna Gorączka Sobotniej Nocy (mile widziane kostiumy z epoki disco - najlepsze przebrania zostaną nagrodzone) z grami i konkursami z cennymi nagrodami od sponsorów;

29 KWIETNIA

- dolna stacja gondoli - grill przy muzyce;
- górna stacja gondoli - pokaz wyrobów ze szkła izerskiego oraz izerskich minerałów (osoby mające bilety turystyczne na przejazd gondolą z soboty i niedzieli, w niedzielny wieczór będą brały udział w losowaniu cennych nagród).

30 KWIETNIA - 3 MAJA

- dolna stacja: nieustająca muzyka wzmocniona potrawami z grilla.

ZAPRASZAMY!

24 marca w ośrodku SKI&SUN odbyły się zawody w snow downhillu. Na listę startową wpisało się 18 zawodników, a w zawodach ostatecznie udział wzięło 14, w tym jedna dziewczyna i obywatel Niemiec. Można więc uznać, że impreza miała miano międzynarodowej, choć takiej nie planowano.

Trasa została przygotowana wzdłuż nartostrady, z licznymi przeszkodami utrudniającymi przejazd, a w jej przygotowaniu udział wzięli Benjamin Daszuta i Łukasz Siedlanowski.

Otrzymaliśmy też zgodę nadleśnictwa na wjazd na skarpe w dolnym odcinku nartostrady oraz wjazd do lasu na odcinku końcowym, gdzie znajdowała się meta.

Uczestnicy byli zadowoleni z trudności trasy i jej urozmaiceń, a jedynym mankamentem była pogoda, jako że słońce dość mocno nagrzewało nartostradę, że śnieg robił się grząski i trudno się po nim jeździło, zwłaszcza w górnym odcinku. Stąd propozycja zawodników, aby za rok zjazd zrobić wieczorem, gdy temperatura jest niższa i śnieg nieco zmrożony.

Czas przejazdu wahał się od blisko 4 do 11 minut i 30 sekund, rywalizacja była zacięta, a zabawa przednia. Uczestnicy do zawodów podeszli poważnie i profesjonalnie, niektórzy przywieźli ze sobą nawet sprzęt treningowy, aby przed startem się na nim rozgrzać.

Po zawodach wszyscy otrzymali poczęstunek ufundowany przez restaurację Smak Baca oraz napoje energetyczne. Nagrodami dla zwycięzców były puchary SKI&SUN, dyplomy, koszulki, rękawiczki i czapki (ufundowane przez 4F), kupony rabatowe do sklepu sportowego Skate Sports w Jeleniej Górze, premie pieniężne oraz szampan.

Z nart na dwa kółka



fol. Sebastian Przybysz

Szaleńcym zjazdem po resztkach śniegu jednośladem na nartostradzie amatorzy snow downhillu pożegnali sezon narciarski i przywitali - rowerowy.

Wśród zawodników byli również uczestnicy ubiegłorocznego zjazdu, którzy jednogłośnie stwierdzili, że zawody tegoroczne były na dużo wyższym poziomie, trasa ambitniejsza, przez co ciekawsza, i lepsza organizacja.

Warto podkreślić ważną rolę, jaką odegrali młodzi świeradowianie, którzy pomagali w wyznaczaniu trasy – to praktycy, którzy często uczestniczą w tego typu zawodach i dobrze wiedzą, jak trasa powinna wyglądać.

Wszystkim, którzy pomogli w organizacji zawodów - serdecznie dziękujemy, a gwoździ formalności podajemy zwycięzców snow downhillu: 1. Adam Łukaszewski, 2. Marcin Mokiejewski, 3. Piotr Sułek.

(AR)



Puzzle 4D
dla zaawansowanych

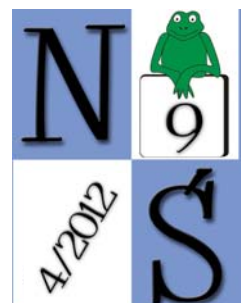
...a u nas puzzle dla każdego :)

i wiele innych zestawów kreatywnych
dla małych i dużych

GRAFFITI

DIŁOP SZKOLNO - BIUROWY

Gryfów Śl., ul. Kolejowa 46, tel. 75 7811451, graffiti@post.pl
www.jupiter.net.pl/graffiti



Węgiel wiązany i uwalniany

Z Radomirem Bałazy, który wrócił z Kanady z miesięcznego stażu naukowego, rozmawia Adam Karolczuk

Jakiego rodzaju był to pobyt?

Delegowany byłem przez nasz Instytut Badawczy Leśnictwa, a zaproszenie nadeszło z Instytutu Badawczego Lasów Pacyfiku, znajdującego się na Vancouver Island. Strona kanadyjska najpierw zorganizowała tygodniowe szkolenie dla międzynarodowej ekipy (byli tam m.in. Rosjanie, Chińczycy, Kolumbijczycy, Amerykanie i, oczywiście, Kanadyjczycy), a następnie 3-tygodniowy staż z oprogramowania do bilansowania węgla - już jednoosobowo.

Co ma węgiel do lasów?

Bardzo dużo, zważywszy na to, że chodzi o ten węgiel wiązany w roślinach podczas fotosyntezy, a następnie uwalniany z nich w trakcie różnych procesów. Największe gospodarki świata już od jakiegoś czasu sprawdzają bardzo dokładnie emitowane i absorbowane ilości CO₂ do atmosfery. To z kolei ma przełożenie na handel emisjami, przeliczalny na naprawdę ogromne pieniądze w skali świata, ale przede wszystkim na tzw. efekt cieplarniany, a więc na naszą i naszych dzieci przyszłość. Przykładowo, w Polsce za cel postawiono sobie dopiero wyliczenie takiego bilansu dla lasów, podczas gdy w Kanadzie bilans ów liczony jest już na etapie jednostek odpowiadających naszemu nadleśnictwom, a handel emisjami może się odbywać nawet na najniższym - lokalnym poziomie.

Z jakim rezultatem?

Dla wypracowania jak najwyższego zysku, należy wdrożyć takie działania, by jak najwięcej węgla związać i jak najdłużej go uwalniać. To z kolei wymusza odpowiednie dopasowanie składu gatunkowego nowo sadzonych drzew, zaplanowanie dla nich zabiegów, określenie wieku, w którym będą wycięte, na możliwie najdłuższym wykorzystaniu

naukowe, że przeciwnie - możemy zarabiać, ale dopiero wtedy, gdy będziemy mieli bilans akceptowalny przez UE. Niestety, program jest wdrażany dość powoli.

I gdzie nas to sytuuje?

Od środka bliżej ogona! By wyliczyć bilans dla Polski musimy mieć nie tylko bilans leśny, ale także dla obszarów rolniczych, czy też bilans węgla związanego przez przemysł w trakcie np. procesu wytwarzania cementu. W Kanadzie na słupy energetyczne wykorzystują wyłącznie drewno, ponieważ uwalniają znacznie mniej dwutlenku węgla w ogólnym bilansie, o wiele mniej niż uwalnia się go przy produkcji słupów betonowych, o stalowych nie wspominając. A gdy liczba tych słupów idzie



Radomir Bałazy wobec majestatu wiekowego drzewostanu.

ni drzewna, ponieważ ostatecznie po deprecjacji, rozłożeniu się lub spaleniu uwalniany wcześniej dwutlenek węgla wraca do atmosfery.

Czego w tym względzie możemy się nauczyć od Kanadyjczyków?

Przed wszystkim życzymy sobie równie wysokiej świadomości ekologicznej społeczeństwa, nawet jeśli przemawiają przez nią tylko względy finansowe, i nauczymy się wykorzystywać narzędzia, takie jak choćby oprogramowanie CBM-CFS3 (Carbon Budget Model). Polska dotąd nie wyliczyła kompleksowo i dokładnie swojego bilansu węgla, a skoro nie wyliczyła, nie może efektywnie handlować emisjami. Unia Europejska twierdzi, że musimy dopłacać, a niektóre środowiska

Radomir Bałazy ma 34 lata, urodził się w Świeciu nad Wisłą, jest absolwentem Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu i Wydziału Inżynierii Komputerowej Systemów Sieciowych Wyższej Szkoły Zarządzania we Wrocławiu, a także studentem na Wydziale GIS (Systemów Informacji Przestrzennej) Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Parisa Lodrona w Salzburgu. Przez wiele lat mieszkał w Szklarskiej Porębie, od lat ośmiu jest Świeradowianinem. W nadleśnictwie pełni funkcję specjalisty służby leśnej ds. GIS. Autor systemu GIS, stworzonego w ramach Projektu Interreg IIIA „Koordynacyjne Centrum Edukacji i Promocji Przyrodniczo-Leśnej w Świeradowie-Zdroju” nagrodzonego w 2009 roku międzynarodową nagrodą przyznawaną przez ESRI za „Szczególne Osiągnięcia w Systemach GIS” (Special Achievement in GIS - SAG Award). Żona Anna pracuje w Urzędzie Miasta jako specjalistka ds. zieleni, córka Zuzia chodzi do przedszkola.

STOP UZALEŻNIENIOM, STOP PRZEMOCY!

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 9 (II p.), w poniedziałki od 16⁰⁰ do 20⁰⁰ czynny jest Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla uzależnionych od alkoholu i narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol i narkotyki, dla osób współuzależnionych oraz ofiar przemocy w rodzinie. Tel. 664 461 086 - czynny w dniach i godzinach konsultacji. Rozmowy i konsultacje indywidualne także w poniedziałki w godz. 16⁰⁰-19⁰⁰, a od godz. 19⁰⁰ do 20⁰⁰ odbywają się zajęcia wspomagające pracę grupy. Wszystkie spotkania są bezpłatne i otwarte.



Przy Punkcie powstała też Grupa Wsparcia, której spotkania odbywają się w poniedziałki w godz. 18⁰⁰-20⁰⁰. Grupa Wsparcia pozwoli odpowiedzieć na pytania: co to jest uzależnienie? na czym polega współuzależnienie? jak motywować osobę uzależnioną do podjęcia leczenia? czy nadużywanie alkoholu wpływa na przemoc w rodzinie? itp.

Na te i inne pytania uczestnicy otrzymają rzetelną informację zachowując anonimowość. Powiedzą, ile uznają za stosowne - ważna jest obecność. Udział w jednym spotkaniu nie zobowiązuje do dalszego uczestnictwa.



Hydroplan Mighty Mars służący do gaszenia kanadyjskich lasów. Zasysa wodę lecąc tuż nad jej lustrem, a nabiera jej aż 35 ton (polski Dromader - 2 tony). Ostatnie dwa takie egzemplarze z rocznika 1959 są wciąż czynne w służbie ratowniczej.

w setki tysięcy ...

Ktoś powie, że drewniany słup do podtrzymania przewodów to wiocha.

Ale zdrowa i bardziej opłacalna. W USA przepisy od wielu lat zalecają, by w konstrukcjach budynków państwowych do wysokości 4 pięter używać wyłącznie drewna. Ale wracając jeszcze do Kanadyjczyków - możemy się od nich uczyć dystansu do pracy i polityki, co przekłada się bezpośrednio na samą jakość życia. O ile w Montrealu, Toronto czy Vancouver życie wygląda podobnie jak w USA, o tyle w miejscowościach położonych zaledwie kilkaset km dalej na północ mamy już przysłowiowy „Przystanek Alaska”.

Las kanadyjski też zrobił na panu wrażenie?

Jeśli jesteśmy w miejscu, gdzie znajdują się miliony hektarów wciąż dziewiczych lasów, to dla każdego przyrodnika jest to niemal świątynia dosłownie i w przenośni. Tam, gdzie byłem, rosną daglezje i cedry czerwone charakterystyczne dla zimnych wilgotnych lasów Pacyfiku, których wiek wynosi 800 lat, a wysokość dochodzi do 80 metrów i więcej.

Jako Polak jestem dumny z naszej Białowieży, jednak to nasze „oczko w głowie” w porównaniu z naturalnymi lasami Kanady to ledwie zagajnik.

Jaki może być scenariusz kolejnych wydarzeń?

Jeżeli program CBM zostanie uznany za możliwy do wdrożenia w warunkach polskich, trzeba będzie zrealizować jeszcze kilka tematów badawczych z zakresu np. dendrometrii, gleboznawstwa, fitosocjologii czy ekologii, by ostatecznie dostosować wszystkie parametry do wymagań programu.

I przełoży się to jakoś na nasze nadleśnictwo?

O, tak, jeśli się okaże, że wiążemy więcej CO₂ niż uwalniamy, to mamy szansę stać się najbardziej dochodową i rozwojową firmą w Świeradowie (śmiech), chociaż nie... my już nią jesteśmy! Ale bardziej poważnie, to właśnie dane z naszego nadleśnictwa posłużyły jako testowe podczas próby zastosowania kanadyjskiego oprogramowania. Teraz piłka jest po stronie IBL, Ministerstwa Środowiska, a ostatecznie rządu.

Dziękuję za rozmowę.

**Świeradów, ul. Zakopiańska 8
tel. 75 78 16 359, 603 766 496, 603 766, 936
Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w mieście i okolicach
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH 20 KM OD
ŚWIERADOWA. PRZYJMujemy DO SPRZEDAŻY:
MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE.**



1. Świeradów - mieszkanie w bloku, osobne wejście, 68 m², niski parter, przejściowe, 92.000 zł
2. Świeradów - mieszkanie blisko centrum, 40 m², dwa pokoje na parterze, 125.000 zł
3. Świeradów - mieszkanie na os. Korczaka, 44,6 m², dwa pokoje, 120.000 zł
4. Świeradów - piętro domu przy ul. Cmentarnej, 69 m², do remontu, 90.000 zł
5. Świeradów - mieszkanie, 39 m², dwa pokoje, czynsz 150 zł, ogrzewanie piecowe, 100.000 zł
6. Świeradów - mieszkanie w bloku, 55 m², trzy pokoje, zadbane, 199.000 zł
7. Świeradów - 63 m², dwa pokoje, wysokość 4,2 m, ul. Wczasowa, 260.000 zł
8. Świeradów - dom do remontu, 220 m², położony wysoko pod lasem, 305.000 zł
9. Świeradów - ul. Bronka Czecha, parter domu, 105 m², 410.000 zł
10. Świeradów - stary dom, ul. Osiedlowa, działka 1,3 ha, 260.000 zł
11. Świeradów - nowy dom, 150 m², działka 2.348 m², okolice „Malachitu”, 650.000 zł
12. Świeradów - ul. Batorego, działka 2.500 m², pod usługi turystyczne, do 5 kondygn., 530.000 zł
13. Świeradów - działka, 3.630 m², 150 m od gondoli, pod usługi turystyczne, do IV kondygnacji
14. Świeradów - ul. Sienkiewicza, 2,38 ha, pod turystykę i zabudowę wielorodzinną, IV kondygnacje
15. Świeradów - ul. Piastowska, 7.651 m², pod usługi turystyczne, pełne uzbrojenie, IV kondygnacje
16. Świeradów - ul. Gołębia, działka 3.100 m², piękne widoki, 86.000 zł
17. Świeradów - ul. Chrobrego, działka 11.678 m², mieszkaniówka i turystyka, 235.000 zł
18. Świeradów - w ofercie nowe pensjonaty z restauracjami na sprzedaż
19. Świeradów - 9 działek budowlanych pod domy, 8.798 m², ul. Dolna, 400.000 zł
20. Czerniawa - okazja inwestycyjna: działka budowlana, 6.020 m² pod domy, 103.000 zł
21. Czerniawa - działka budowlana, 10.424 m² pod domy, 177.000 zł
22. Czerniawa - nowy dom, działka 488 m², 340.000 zł
23. Czerniawa - mały dom do remontu, działka 396 m² + 1.356 m², 110.000 zł
24. Czerniawa - przedwojenny dom komfortowo wyremontowany, działka 1.596 m², 620.000 zł
25. Czerniawa - działki budowlane po 1.500 m², po 49.500 zł
26. Czerniawa - mały dom po remoncie, 350 m², z możliwością pokoi pod wynajem, działka 1,2 ha
27. Czerniawa - działka z dużymi ruinami, ul. Sanatoryjna, 3.552 m², 200.000 zł
28. Czerniawa - dom do remontu, działka 8.000 m², 245.000 zł
29. Czerniawa - ul. Młyńska, działka budowlana, 2.379 m², 58.000 zł
30. Czerniawa - działka 4.563 m², ul. Główna, zabudowa do 3 kondygnacji, 250.000 zł
31. Orłowice - dom do remontu, nowy dach, działka 1.800 m², 195.000 zł
32. Pobiedna - działka budowlana, 1.170 m², piękne miejsce, widok na góry, 37.000 zł
33. Pobiedna - działka budowlana na południowym stoku, 1.700 m², 47.000 zł
34. Wolimierz - działka budowlana, 2.000 m², przy asfalcie koło Alchemika, 49.000 zł
35. Wolimierz - działka z ruiną, 5.568 m², widok na góry, 70.000 zł
36. Wolimierz - nowy prosperujący pensjonat, 500 m², działka 7.000 m²
37. Mładz - działka 1.336 m², przy asfalcie, 33.400 zł
38. Giebułtów - Augustów - działka 5.500 m² pod zabudowę, 12 km od Świeradowa, 42.000 zł
39. Giebułtów - działka 2.800 m² przy asfalcie, widok na góry, 49.000 zł
40. Mirsk - mieszkanie, 54 m², trzy pokoje w bloku, II piętro, 100.000 zł

www.scheiner.pl

Szkolne DELLicje

Na początku 2012 roku w Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie-Zdroju zakupiono nowe komputery, co samo w sobie nie byłoby niczym niezwykłym, gdyby nie kilka faktów. Pierwszym godnym uwagi to ten, że na wniosek dyrektora MZS władze miasta zabezpieczyły w budżecie szkolnym kwotę 35.000 zł na wymianę starego sprzętu, co w dobie wszechogarniającego kryzysu już jest bardzo odważnym posunięciem. Niewiele samorządów w Polsce decyduje się na 100-procentowe pokrycie kosztów zakupu całej pracowni komputerowej, gminy zazwyczaj czekają na jakieś projekty rządowe (których na ten cel nie będzie jeszcze przez dwa lata) bądź kupują sprzęt używany. Na szczęście burmistrz i radni wykazali się daleko idącą odpowiedzialnością i wsłuchali się w głos szkoły, że należy kupić nowy, wysokiej jakości sprzęt.

Fakt drugi – 11 zakupionych komputerów to urządzenia z wysokiej półki: stacje marki DELL w obudowach *all in one*, czyli takich, w których nie ma już popularnej skrzynki stojącej obok komputera, jako że wszystko jest zintegrowane z 24-calowym monitorem. Postęp w miniaturyzacji jest tak duży, że za wyświetlaczem (niewiele grubszym od tradycyjnego) udało się zmieścić wszystkie podzespoły (bez zasilacza, który jest na zewnątrz, podobnie jak w laptopie). Komputer jest wyposażony w zintegrowane głośniki, kamerę, szybki procesor Intel i3-2100, 4 GB pamięci RAM, karty sieciowe (radiową i kablową), 8 portów USB, czytnik kart pamięci, dysk twardego 500 GB oraz bezprzewodową myszkę i takąż klawiaturę.

Zaletami obudowy *all in one* jest przede wszystkim oszczędność miejsca oraz mniej elementów, które można popsuć czy zniszczyć (co wobec faktu dynamicznie zachowującej się młodzieży nie jest bez znaczenia). Nie ma tak wielu kabli, jak w tradycyjnym komputerze, tylko zasilający i ten do sieci komputerowej. Z uwagi na to, że komputery są wyposażone w monitory LED ich zużycie energii znacznie spadło - cały zestaw pobiera około

70 W energii (stare pobierały około 290 W).

DELL-e zastąpiły starszy sprzęt, który szkoła otrzymała w 2005 r. z Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach programu „Pracownia komputerowa w każdej szkole”. Niestety, siedmioletnie komputery nie nadawały się już do pracy na lekcji, gdyż ich parametry nie radziły sobie z nowymi programami. Dodam tylko, że w podręcznikach dołączane są płyty z ćwiczeniami (nie tylko z informatyki) i aby wszystko działało płynnie, komputery muszą być dość szybkie. Stare były gotowe do pracy po 10 minutach od ich uruchomienia, a już całe wieki trwało uruchamianie jakiejś aplikacji i praca na nich. Uczniom często nie wystarczało czasu na wykonanie zadań przeznaczonych na lekcji.



Wszystkie coraz bardziej wyrafinowane funkcje komputera mieszczą się w obudowie monitora.



Nowe komputery w połączeniu z zakupionym dwa lata temu serwerem pracują szybko i wydajnie, co podnosi jakość nauki. Należy zaznaczyć, że komputery w szkole nie służą już tylko do nauki informatyki, ale też matematyki, historii, języka polskiego, geografii czy techniki. Czasy nauki bez komputera bezpowrotnie minęły.

Stare komputery stoją w klasach na biurkach nauczycieli, gdzie po dołożeniu nowych kart graficznych zostały podłączone do telewizorów i przy wykorzystaniu internetu służą do prezentacji uczniom różnych form edukacyjnych. Są też przygotowane do obsługi dziennika elektronicznego, który w przyszłości pojawi się w szkole.

Chcemy teraz przystąpić do pilotażowego, organizowanego przez MEN programu „Cyfrowa szkoła”, dzięki któremu wyposażymy dzieci z jednej klasy w komputery przenośne (iPady lub minilaptopy), zastępujące zeszyty i książki. W takiej klasie nie byłoby już ciemnozielonej tablicy tylko multimedialna. Do pozyskania jest 149

tys. złotych, warto więc się starać, tym bardziej, że wartość zakupionych właśnie komputerów zaliczona jest do wymagalnego 20-procentowego wkładu własnego.

Aby szkoła mogła wziąć udział w programie, musi spełnić dość ostre wymagania, co w zwiększa nasze szanse, gdyż mamy bardzo dobrze wyposażony budynek (pełna sieć komputerowa, szyfrowana sieć WiFi, centralny serwer w klimatyzowanej serwerowni, telewizory LCD w klasach) oraz informatyka na pełnym etacie. Lada dzień powinien ukazać się znowelizowany projekt rozporządzenia w tej sprawie, a o wynikach będziemy Czytelników informować.

Raz jeszcze chciałbym podziękować burmistrzowi i radnym, że nigdy nie żalowali pieniędzy na wyposażenie szkoły, dzięki czemu możemy zawsze kupować sprzęt wysokiej jakości, który służy nam latami.

Rafał Matelski

POWRÓT Z NIEPAMIĘCI

2012 rok to dobra okazja do przywołania z niepamięci jednego w historii Polskiej Marynarki Handlowej statku morskiego dedykowanego Świeradowowi. Drobnicowiec Polskiej Żeglugi Morskiej powstał bowiem równo 40 lat temu - zwodowany w grudniu 1971 r., służbę rozpoczął w roku następnym.

Niewielkich rozmiarów jednostka – 85,9 m długości, 12,4 szerokości, 4,6 m zanurzenia – powstała w rumuńskiej stoczni Santierul Naval w Turnu Severin, jako ostatnia z serii 12 bliźniaczych drobnicowców. Zamawiał je armator ze Szczecina - PŻM, jednak gdy wykonawcy „osiągnęli” trzyletnie opóźnienie w budowie, cały kontrakt przejęły Polskie Linie Oceaniczne z Gdyni. Nie były to udane statki: dość stwierdzić, że dwa – „Kudowa Zdrój” i „Busko Zdrój” – zatonięły w podobnych okolicznościach: wskutek przesunięcia ładunku.

(jedną wyposażono w system chłodzenia), rozmieszczonych pod dwoma pokładami, zabierał 1920 ton towarów. Przewidziano na nim także 6 miejsc pasażerskich. Załogę tworzyło 26 osób.

Ze względu na niewielkie rozmiary i ograniczony do 3000 mil morskich zasięg, drobnicowiec nie pływał w żegludze oceanicznej, eksploatowano go na znacznie bliższych, podzielonych w dodatku na krótkie dystanse między portami, liniach zachodnioeuropejskich. Po tragedii bliźniaczych jednostek („Kudowa Zdrój” zatonięła w 1983 r., a „Busko Zdrój” w 1985 r.) armator postanowił pozbyć się owianej złą sławą serii. I wtedy właśnie „Świerdów Zdrój” został sprzedany na złom, a dzieło zniszczenia dokonało się w 1986 r. w fińskiej stoczni Osuuskunta leollisunden Romu w Helsinkach. (wald)

Fot. archiwum Polskich Linii Oceanicznych

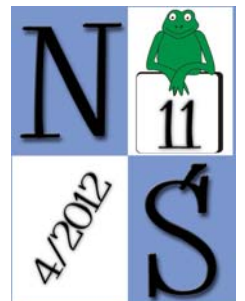


Winną była jednak przede wszystkim rumuńska myśl techniczna: stocznicy z Turnu Severin na własną rękę dokonali zmian w projekcie autorstwa polskich inżynierów i m.in. zastąpili stal, przewidzianą do formowania nadbudówek, o wiele lżejszym aluminium, w konsekwencji czego diametralnie zmieniła się stateczność kadłubów. Na domiar złego użyto kiepskiej jakości stali (nadmiar węgla przy niedostatku manganu powodował podatność blach na pęknięcie), spawanej w wolaających o pomstę do nieba warunkach. Efektem tej bylejakości stało się to, że żegluga przy wietrze przekraczającym 6 stopni w skali Beauforta była dla „Zdrojów” niebezpieczna.

W porównaniu z bliźniakami, które spotkał tragiczny koniec, m/s „Świerdów Zdrój” miał szczęście i 14-letnią służbę przetrwał bez nadzwyczajnych wydarzeń. Statek, napędzany dieslowskim silnikiem o mocy 2250 KM, rozwijał prędkość 14 węzłów. Do trzech ładowni

Od redakcji. Statki, które pływały po morzach i oceanach sławiąc polskie uzdrowiska, nosiły nazwy (w kolejności wodowania od 1967 do 1971 r.): „Świnoujście”, „Ciechocinek”, „Połczyn Zdrój”, „Nałęczów”, „Busko Zdrój”, „Duszniki Zdrój”, „Cieplice Zdrój”, „Iwonicz Zdrój”, „Karpacz”, „Kudowa Zdrój”, „Rabka Zdrój”, „Świerdów Zdrój”.

Trudno dziś dociec, co w tym znacnym uzdrowiskowym towarzysztwie robił „Karpacz”, który jako żywo takim statusem nie mógł się szczycić.



SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE



SNS 1065 - Świeradów. Niewielki ośrodek wczasowy na 21 miejsc z lat 80. 8 pokoi z umywalkami, 4 łazienki, kuchnia, świetlica, sauna i pomieszczenia gospodarcze. Działka 1.105 m², możliwość rozbudowy (w planie terenu pod usługi turystyczne i zabudowę mieszkaniową). Cena 540.000 zł (w tym VAT). PROWIZJĘ POKRYWA SPRZEDAJĄCY!

SNS 1541 - Świeradów. Do wynajęcia lokal handlowy w centrum miasta, przy głównym deptaku. Doskonała lokalizacja! Cena 2.900 zł.



SNS 1682 - Świeradów. Blisko gondoli - stylowy komfortowy dom z 2001 r. o pow. 334 m². Działka 2.324 m². Wydzielony przy drodze pawilon gastronomiczny - 40 m². Cena 1.500.000 zł.

SNS 1489 - Świeradów, pół bliźniaka na działce 1.008 m², w cichej i spokojnej części miasta. Budynek parterowy z użytkowym poddaszem i wszystkimi mediami. Piękny widok na panoramę miasta i na góry. Cena 230.000 zł.



SNS 1705 - Świeradów. Nowy stylowy obiekt na bazie starego domu sudeckiego z rewelacyjnym widokiem na Pogórze Izerskie - mieści restaurację o pow. 120 m² i trzy apartamenty na piętrze o powierzchni 80 m². Działka 3.831 m². Cena 1.500.000 zł.

„Orły” wyfrunęły z gniazd

15 marca w MZS odbyło się uroczyste rozpoczęcie sezonu turystycznego. SKKT PTTK „Świeradowskie Orły” nie przerwały wędrowania na czas zimy, ale wraz z wiosennymi promieniami słońca to się zaczęło - rajdy, wędrowki, biwaki, co tylko głowa wymyśli...

Zaproszona jako przewodnik górski, miałam przyjść w stroju służbowym, aby „dzieci wiedziały co wyrosta z turystów”. Na uroczystości nie zabrakło dyrektora Wiesławy Stasik i jej zastępcy Iwony Korzeniowskiej-Wojsy, które nie tylko zezwalają na realizację wszelkich pomysłów, ale wspierają SKKT, jak mogą. Młodzież podziękowała także Grażynie Kasprzak, która nieraz powędrowała jako drugi opiekun, choć przecież mogła mieć masę innych zajęć w tym czasie jak większość ludzi. Wśród gości znaleźli się też przedstawiciele PTTK: Wojciech Król – prezes, i Paweł Idzik - skarbnik O/PTTK „Ziemi Lwóweckiej”, którzy wręczyli Teresie Fierkiewicz i Grażynie Kasprzak srebrne odznaki „Zasłużony w Pracy PTTK Wśród Młodzieży”, a W. Stasik odebrała podziękowanie za wspieranie działań turystyczno-krajoznawczych na terenie szkoły.

Na otwarciu obecny był też Tomasz Mitkiewicz – czynny ratownik GOPR, który prowadzi ze „Świeradowskimi Orłami” zajęcia pierwszej pomocy, współorganizuje wycieczki piesze i rowerowe oraz inicjuje wyjazdy do Stacji Centralnej GOPR w Jeleniej Górze. Wszyscy otrzymali stosowne do udziału w życiu Koła Turystycznego podziękowania, nie brakło kwiatów i uścisków dłoni. Młodzi turyści otrzymali dyplomy za udział w kon-

kursach: projekt LOGO Drużyny, konkurs wiedzy turystyczno-krajoznawczej, Ligii Ochrony Przyrody, Poznajemy Ojcowiznę. Przyznano także odznaki turystyki kwalifikowanej zdobyte dzięki udziałowi w rajdach i wycieczkach.

Ważnym elementem całości był zabi pro-



gram, przygotowany przez klasę IIb pod opieką G. Kasprzak, oraz piosenki turystyczne wykonane przez klasę turystyczną pod kierunkiem Teresy Fierkiewicz.

Spóźniony nieco najstarszy świeradowski przewodnik Edmund Rakowski zaprezentował młodzieży swoją niemałą kolekcję odznak turystycznych. Posłuchawszy piosenek turystycznych, nie usiadł długo w jednym miejscu i poprowadził śpiewanki na dawniejszą nutę. Dobrał utwory ze swojej młodości, które wciąż są aktualne (a dzieci je znają!), nauczył też obecnych kilku nowych turystycznych trików. Co jest najważniejsze w ekwipunku turysty? Kto był na uroczystości, ten wie, a kto nie, niech pyta tych, co byli, bo chociaż uśmiechałam się do łez, nie potrafię tego powtórzyć...

Praca z młodzieżą i dziećmi łatwa nie jest, wymaga dużej samodyscypliny i często odwagi. Nieraz trzeba zapukać do różnych drzwi, żeby coś zorganizować, załatwić, ustalić. Wyrazy szacunku dla Teresy Fierkiewicz za to, w jaki sposób wychowuje naszą młodzież!

Patrycja Ościak – przewodnik sudecki

Świeradów-Zdrój - turystyczny raj

Trwają przygotowania do finału centralnego 40. edycji Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego PTTK, w związku z tym 17 marca zespół w składzie Aleksandra Staszak, Marian Kurzyna, Paweł Zań w imieniu Rady Programowej ds. Młodzieży Szkolnej wizytował Świeradów-Zdrój. Obejrzelśmy miejsca, gdzie odbywać się będzie finał tegorocznego turnieju.

Przed południem obejrzelśmy bazę dydaktyczną Nadleśnictwa oraz Uzdrowisko. Towarzyszyli nam przedstawiciele Oddziału PTTK „Ziemi Lwóweckiej” w Lwówku: prezes Wojtek Król i skarbnik Paweł Idzik, a naszym przewodnikiem po uzdrowisku była Anna Brzózko-Jaworska, dzięki której w bardzo miłej atmosferze poznaliśmy obiekty, które będą miejscem zakwaterowania uczestników. Zostaliśmy pozytywnie zaskoczeni warunkami pobytu i podejściem ze strony zespołu spółki.

Spotkaliśmy się także z gronem organizatorów. Kompetentni i rzetelnie przygotowani sędziowie poszczególnych konkurencji, doświadczony zespół logistyczny pozwolił nam upewnić się w przekonaniu że przedsięwzięcie jest przygotowywane z ogromnym zaangażowaniem. Obejrzelśmy tereny i obiekty świeradowskiego MZS, gdzie odbywać się będą poszczególne konkurencje. Dotychczas poczynione działania, jak i przedstawione plany na najbliższe miesiące pozwalają nam bez obaw myśleć o jubileuszowym finale.

Po południu Teresa Fierkiewicz, opiekun-



fot. T. Fierkiewicz

Spotkanie w sali konferencyjnej Domu Zdrojowego.

ka „Świeradowskich Orłów”, podczas spaceru po mieście zapoznała nas z pięknym krajobrazem Gór Izerskich.

Poculiśmy niezwykle serdeczną atmosferę wśród osób, z którymi miło nam się było spotkać. Nie brak tu również licznych atrakcji turystycznych. Świeradów, jego mieszkańcy i władze są bardzo przyjaźni turystom. Mamy nadzieję, że na przełomie maja i czerwca przekonają się o tym uczestnicy finału centralnego XL OMTTK PTTK.

Aleksandra Staszak i Paweł Zań

Czy to był dobry wybór?

Ponawiamy apel do tegorocznych maturzystów, którzy kończąc świeradowskie gimnazjum wybierali przed trzema laty szkoły średnie, które właśnie kończą. Opiszcie je - uczniowie „Norwida”, „Żeroma”, „Śniadeckich”, „Kopernika”, „Mechanika”, „Hotelarza” i pozostałych - warto było? Łamy „Notatnika” są dla Was otwarte - zapraszamy na nie!

Gotuj z Przystupą

Dania kuchni włoskiej są bardzo łatwe do zrobienia, przy tym smaczne, niedrogie, przez niektórych uważane za najsmaczniejsze na świecie. My proponujemy na początek danie prawie w ogóle niekojarzące się z kuchnią włoską, choć rodem z południa tego kraju, mianowicie sznycelki cielęce z szynką parmeńską i szalwią.

Składniki na 4 porcje: górką (schab) lub udziec cielęcy - 0,8 kg, szynka parmeńska (może być szwarcwaldzka, o wiele tańsza) - 4 plastry, olej do smażenia, oliwa extra vergine - 50 ml, mąka do oprószenia mięsa, sól, pieprz, białe wino - 100 ml, świeża szalwia - kilka listków.

Cielęciny kroimy w plastry, ubijamy tłuczkiem na grubość 1 cm, solimy i pieprzymy z obu stron, na to kładziemy plaster szynki, a wszystko przykrywamy listkiem szalwii. Te trzyskładnikowe kotleciki przekłuwamy wykałką dwukrotnie na przemian, po czym układamy je w głębszym naczyniu, zalewamy winem i oliwą extra vergine, przykrywamy i wstawiamy na 3 godziny do lodówki.



Rozgrzewamy tłuszcz na patelni, wyjmujemy kotleciki z zalewy i osuszamy je w ręczniku papierowym, po czym obtaczamy w mące i kładziemy na gorący olej. Smażymy ok. 4



minut z każdej strony i danie mamy gotowe, a najlepiej podaje się je z polentą (mamałygą z mąki kukurydzianej), ale mając pewność, że mało kto zna tę potrawę, przystańmy na makaron aglio olio... No, właśnie, muszę jednak wytłumaczyć, co to takiego. Ugotowane al dente spaghetti wrzucamy na rozgrzaną oliwę z czosnkiem drobno krojonym, odrobiną cieniutko siekanej chili, solą i dużą ilością świeżej pietruszki, belamy to minutę i oprószamy świeżo startym parmezanem. Z win najlepsze jest białe wytrawne.

Skoro już wywołaliśmy spaghetti, pozostawmy przez chwilę przy makaronach. Jeśli mamy na to warunki i maszynkę do produkcji, najlepiej zrobić makaron samemu. Prze-

pis jest prosty: 70 proc. mąki durum, 30 proc. mąki pszennej, żółtka, trochę soli (jak ktoś chce twardszy, dorzuci więcej żółtek).

Skoro już mamy makaron (swój lub kupiony), przygotowujemy go nie w tradycyjnym sosie bolońskim, lecz śmietanowym.

Potrzebujemy do tego boczek wędzony parzony - 0,6 kg, odrobinę masła, szklankę śmietany 30 proc., dwa żółtka, sól, pieprz, świeżo tarty parmezan (zwróćmy uwagę, by nie była to podróbka) i świeża pietruszka.

Na patelni rozpuszczamy masło, dorzucamy boczki skrojone w paski, wszystko zesmażamy ok. 2 minut. Wcześniej w miseczce roztrzepmy żółtka ze śmietanką, solą i pieprzem. Do podsmażonego boczku wrzucamy makaron, trzymamy wszystko na patelni jeszcze minutę, po czym dolewamy sos śmietanowy, uważając przy tym, by nam się całość zbyt mocno nie gotowała.

Gotowane danie oprószamy serem i pietruszką, zjadając je ze smakiem i popijając np. niskoprocentowym piwem włoskim Peroni.

A gdy już się najemy, dla relaksu i dobrego humoru przygotujmy sobie deser, a cóż może być bardziej włoskiego od tiramisu (chyba że pana cotta).

Składniki na jedną małą blaszkę: paczka

biszkoptów podłużnych, 0,5 kg sera mascarpone, 3 jaja, 100 ml likieru amaretto (migdałowego), 3 małe kawy espresso, cukier puder - 4 łyżki, kakao do posypania.

Mikserem ukręcamy żółtka z cukrem pudrem, dodajemy mascarpone. W oddzielnej misce ubijamy białka na sztywną pianę, łączymy je z serem i żółtkami.

Blachę wykładamy folią spożywczą, wystudzoną kawę mieszamy z likierem, w tym roztworze zwilżamy biszkopty, wykładamy nimi blachę i rozsmarowujemy na nich masę. I tak powtarzamy cykl trzykrotnie, równamy górną warstwę masy z brzegiem blachy i posypujemy wszystko kakao. Wstawiamy do lodówki na 4-5 godzin i podajemy tiramisu na zimno.

Zakończymy naszą przygodę z kuchnią włoską przepisem na wegetariański sos neapolitański. Bierzymy do niego dużą cebulę, 4 ząbki czosnku, 1 paprykę, 1 cukinię, pomidory w puszcze, sól, pieprz, świeże oregano i świeżą bazylię, oliwę z oliwek native.

Składnik warzywny (poza czosnkiem) kroimy w kostkę o grubości 1 cm, zesmażamy je, dodajemy pomidory, roztarty czosnek, doprawiamy solą i pieprzem, w zalewie pomidorowej dusimy ok. 10 minut, dosypujemy zioła i sos jest gotowy do smakowania z wszelkimi możliwymi makaronami, ale najlepiej smakuje z farfalle (kokardki).

Za miesiąc otworzymy sezon nowalijek, skupiając uwagę przede wszystkim na sałatkach w przeróżnych konfiguracjach i sposobach ich serwowania.

Przepisy Szymona Przystupy spisał i do druku podał Adam Karolczuk

Kwisia szusuje - na izerskich stokach króluje - zajęcia narciarskie dla dzieci



Ministerstwo Sportu i Turystyki

acji fizycznej i sportu poprzez zabawę i współzawodnictwo oraz integrację młodych ludzi.

W związku z dużym zainteresowaniem tego typu zajęciami pozaszkolnymi, gmina w przyszłym roku po raz kolejny uruchomi szkołę narciarską. O naborze do niej poinformujemy na naszej stronie internetowej www.swieradowzdroj.pl.

Monika Hajny-Daszko

Na zdjęciu z lewej: Uczestnicy szkółki z certyfikatami, czyli dowodami kompetencji narciarskich. Obok: Szusuj po stokach i nartostradach świata!



fot. A. Karolczuk

Od stycznia do marca świeradowskie dzieci brały udział w realizacji projektu pn. „Kwisia szusuje – na izerskich stokach króluje – zajęcia narciarskie dla dzieci”, dofinansowanego kwotą 10 tys. zł z Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów, będącego w dyspozycji Ministra Sportu i Turystyki (kolejne 10 tys. zł dołożyła gmina).

Z nauki jazdy skorzystało 28 dzieci, które miały zajęcia w dwóch grupach, w sumie 48 godzin nauki jazdy na nartach. Duże wrażenie na dzieciach zrobiła nocna jazda na gondoli.

Na zakończenie projektu 17 marca przy goprówce rozpalono ognisko, nad którym dzieci piekły kielbaski, a na koniec wszystkie otrzymały pamiątkowe certyfikaty ukończenia zajęć.

Zajęcia miały na celu upowszechnianie rekreacji ruchowej i profilaktyki zdrowotnej wśród dzieci; systematyczny udział w zajęciach z pewnością przyczynił się do podniesienia ich sprawności fizycznej. Celem zadania, który udało się zrealizować, było również krzewienie zamiłowania do uprawiania rekreacji.



fot. T. Chmielowiec

Chcesz zmierzyć swoje siły i możliwości w zakresie ortografii? Zapraszamy do 14. już edycji Ogólnomiejskiego Konkursu Ortograficznego o tytuł **MISTRZA ORTOGRAFII 2012**, który odbędzie się tradycyjnie w maju. Dokładną datę podamy na plakatach i stronach urzędu oraz biblioteki. Chętnych zapraszamy do zgłaszania i zapisywania się na liście uczestników pod nr telefonu **75 78 16 394 (biblioteka)** i **75 78 16 373 (MZS)**.

Przypominamy, że konkurs ma charakter otwarty i mogą do niego przystąpić zarówno dzieci, jak i ich rodzice. Przewidziano atrakcyjne nagrody!

Młody Człowieku! Istnieje realna szansa na powstanie „Młodzieżowej grupy wsparcia”, w której będziesz mógł uzyskać bezpłatną pomoc czy poradę, swobodnie porozmawiać, a dla nieśmiały – możliwość pomocy telefonicznej i pocztą elektroniczną. Pamiętaj! Nie będziesz pozostawiony sam sobie, już teraz pomocą służy pan Piotr z Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego - w każdy poniedziałek od godz. 16⁰⁰ do 20⁰⁰ (w dawnym budynku Urzędu Miasta na II piętrze, pok. nr 9), lub pod telefonem nr 664 461 086.



Zapraszamy mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie na filmik promujący Świeradów pod względem naszych atrakcji, ciekawych miejsc, zakątków i uprawiania sportów, spędzania wolnego czasu oraz walorów leczniczych. W konkursie mogą wziąć udział osoby dorosłe, młodzież i dzieci. Ze względu na bogactwo krajobrazowe naszej miejscowości, zarówno zimą jak i wiosną, konkurs trwa od grudnia br. do końca maja 2012 r.

Konkurs ma wyłonić najbardziej oryginalny, nowatorski filmik o Świeradowie, zachęcić mieszkańców do tworczego i artystycznego wykorzystania nowych urządzeń multimedialnych, do lepszego poznania miasta pod względem historycznym i kulturalnym. W konkursie mogą wziąć udział mieszkańcy miasta, indywidualnie lub w grupie reżyserskiej (wszyscy jej członkowie muszą spełniać warunek zamieszkiwania), która może liczyć maksymalnie trzy osoby, a w przypadku klas szkolnych – tyle osób, ile wynosi klasa plus opiekun. Grupy reżyserskie mają za zadanie w oryginalny sposób przedstawić Świeradów. Każda praca powinna promować miasto uwzględniając zabytki, obiekty

przyrodnicze, imprezy kulturalne, znane postaci, trzeba też pokazać nowe ciekawe miejsca, które warto zobaczyć.

Konwencja dowolna - reportaż, film dokumentalny lub komediowy, podobnie technika (np. animacja).

Przy ocenie pod uwagę brane będą: pomysłowość, technika, przedstawienie nieodkrytych miejsc, wrażenia artystyczne.

Uczestnicy konkursu przedstawiają zapisaną na płycie CD lub DVD jedną pracę konkursową możliwą do odtworzenia w programie do tego przystosowanym, którego czas projekcji nie przekracza 5 minut. Można również podać link do strony internetowej, na której daną pracę umieścić (np. www.youtube.pl) lub dostarczyć pendrive z którego można film skopiować (do Referatu Promocji Gminy Turystyki Kultury i Sportu UM, pok. 24 b, II piętro) - do 31 maja 2012 r. Linki oraz dane osobowe należy przysłać na adres -

a.piotrowska@swieradowzdroj.pl

Regulamin konkursu znajduje się na stronie miasta - **www.swieradowzdroj.pl**

Oceny filmów dokona profesjonalne jury, które rozstrzygnie konkurs w dniach 11-15 czerwca, a wyniki ogłosi i nagrodę - kamerę cyfrową - wręczy 18 czerwca 2012 r.

Po zakończeniu konkursu filmy można będzie oglądać na stronie internetowej miasta do połowy lipca 2012 r., a wyniki zostaną zamieszczone w „Notatniku Świeradowskim”.

W bibliotece działa „Czytelnia@Internet”, a w niej prasa bieżąca oraz dostęp do stanowisk komputerowych, które zostały przekazane z Urzędu Miasta. Przy okazji będziemy namawiali wszystkich użytkowników, którzy nie są jeszcze czytelnikami biblioteki, by zostali jej czytelnikami, by obejrzeli wystawę prac dziecięcych i historyczne zdjęcia miasta. Każdy czytelnik będzie też otrzymywał okolicznościowe materiały z Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom”, której biblioteka jest koordynatorem.

Kącik komputerowy czynny jest w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 9⁰⁰-16³⁰ oraz w soboty od godz. 9⁰⁰ do 12⁰⁰.



StanTad Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



Przeglądy
rejestracyjne
wszystkich typów pojazdów
Komputerowa geometria kół
Ustawianie świateł GRATIS

Czynne 24 h
602 103 376

Krobica 26c, obok Energetyki

SZUKAMY PEREŁEK!

Komisja Promocji Gminy, Sportu, Turystyki i Spraw Uzdrowiskowych ogłasza Gminny Konkurs pn. **NAJPIĘKNIEJSZE OGRODY I BALKONY**, który będzie trwał do końca maja. Zwracamy się z prośbą do mieszkańców o typowanie kandydatów i zgłaszanie w formie pisemnej propozycji do Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 – Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, **tel. 75 71 36 482, tel./fax. 75 78 16 221** lub pocztą elektroniczną na adres -



fot. <http://ogrod-amat.strefa.pl>

teresa.fierkowicz@amorki.pl

W czerwcu Komisja obejrzy wskazane ogrody, balkony i wybierze "Świeradowskie Ogrodowe Perełki".



ZWIĄZEK OSP RP



Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Świeradowie-Zdroju zwraca się z prośbą o przekazywanie na działalność statutową naszej jednostki - wsparcia od wszystkich osób dobrej woli i wpłacania za pośrednictwem Urzędu Skarbowego 1 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych. Apelujemy do strażaków ochotników, członków ich rodzin, do społeczeństwa, do przyjaciół i sympatyków straży oraz do kierownictw obiektów noclegowych, firm, zakładów i instytucji

o przekazanie 1 proc. podatku dla OSP w Świeradowie

Strażacy ochotnicy od pokoleń pełnią bezinteresowną służbę w ochronie zdrowia, życia, mienia, środowiska, kultury i tradycji naszego miasta. Kierują się najsłabszymi ideami w służeniu dobru drugiego człowieka, bezinteresownym odruchem serca, niosą pomoc we wszelkich zagrożeniach, a pokonanie ich wymaga coraz wyższych umiejętności ochotników OSP oraz wyposażenia naszej jednostki w nowoczesny i specjalistyczny sprzęt ratowniczy, którego niestety nam brakuje. Dokonane wpłaty będą wsparciem dla naszej jednostki OSP, które przyczynią się do szybszych i bezpieczniejszych działań ratowniczych, a nie spowodują uszczerbku Państwa rodzinnego budżetu. Zamiast cały podatek dochodowy przekazywać do Urzędu Skarbowego, prosimy o przekazania 1 proc. na rzecz OSP. Liczymy na zrozumienie i pozytywne odniesienie się do naszego apelu. Wystarczy obliczyć i przekazać 1 proc. podatku na rzecz Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w rocznym zeznaniu podatkowym za rok podatkowy 2011.

1. We **WNIOSKU O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTU PUBLICZNEGO OPP**, który znajduje się na końcu każdego zeznania rocznego, należy wpisać numer KRS: **0000116212**

2. W części **INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE**, w polu **CEL SZCZEGÓŁOWY 1%** - należy wpisać nazwę naszej jednostki oraz adres: OSP Świeradów-Zdrój, ul. Piłsudskiego 15, 59-850 Świeradów-Zdrój, woj. dolnośląskie - „zakup specjalistycznych urządzeń ratowniczych”.

Czynny wolontariat potrzebuje wsparcia

W czerwcu kończą edukację Edyta Pachciarek i Michał Tetich, którzy działali w grupie wolontariatu przy bibliotece (Edyta od IV klasy podstawówki, Michał od początku gimnazjum). Znając ich zaangażowanie, wiemy, że będzie można na nich polegać, ale doskonale zdajemy sprawę, że nowe obowiązki i dojazdy zajmą wiele czasu. Dlatego

wspólnie z Edytą i Michałem kierujemy apel do młodszych kolegów.

W myśl głównych haseł wolontariatu liczą się przede wszystkim sumienność, systematyczność i goto-

wość niesienia pomocy innym.

Jeżeli posiadasz umiejętności organizacyjne, plastyczno-techniczne, muzyczne, komputerowe, taneczne - zgłoś się do biblioteki, gdzie zostaną Ci udzielone niezbędne informacje, jak zostać naszym wolontariuszem, musisz tylko mieć ukończone 13 lat i być czytelnikiem (mieć swoją kartę biblioteczną).

Wolontariusz może pomagać, współorganizować imprezy kulturalne, prowadzić konkursy komputerowe służyć pomocą informacyjną, dostarczać książki czytelnikom, którzy tego potrzebują.

Wszystkich chętnych prosimy o przybycie do biblioteki w godzinach otwarcia lub też skontaktować się z Edytą lub Michałem w szkole.



Nasza Ojcowizna

Rok szkolny 2011/2012 został ogłoszony przez byłą minister Katarzynę Hall ROKIEM SZKOŁY Z PASJĄ, którego celem jest zapewnienie - odpowiedniego do potrzeb i możliwości - rozwoju każdego ucznia. Szkoła to nie tylko lekcje, to także zajęcia pozalekcyjne, koła zainteresowań, podczas których rozwijają swoje pasje i talenty.

go PTTK) i redakcja miesięcznika turystyczno-krajoznawczego „Poznaj swój kraj”, Ogólnopolski Młodzieżowy Konkurs Krajoznawczy POZNAJEMY OJCOWIZNĘ.

W tegorocznym konkursie wzięło udział trzech członków SKKT PTTK „Świeradowskie Orły”, a ich prace awansowały do etapu wojewódzkiego, który odbył się 14 marca w Legnicy. Podczas uroczystej gali laureatom i



Gala w Legnicy (od lewej): Patryk Olkowski, Marysia Salawa, Kasia Salawa, Teresa Fierkowicz (opiekunka „Orłów” i zarazem mama Kamili, w imieniu której odebrała nagrodę).

Wśród propozycji zagospodarowania czasu wolnego, odkrywania i rozwijania uzdolnień i zainteresowań są zajęcia Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego PTTK „Świeradowskie Orły”, które odbywają się w środy, piątki i soboty. Podczas spotkań osoby zainteresowane pracują z mapą i kompasem, uczą się koków ratowniczych, chodzą na wybieżki i rajdy.

Ważnym elementem jest edukacja i uczestnictwo w konkursach turystyczno-krajoznawczych. Jednym z najważniejszych jest organizowany nieprzerwanie od 1994 roku przez PTTK (w imieniu którego nadzór merytoryczny i organizacyjny sprawuje Rada Programowa ds. Młodzieży Szkolnej Zarządu Głównego

uczestnikom wręczono dyplomy i nagrody. Wśród zwycięzców znaleźli się: Kamila Fierkowicz, której praca „Ja i moje SKKT PTTK Świeradowskie Orły” zajęła I miejsce i awansowała do etapu centralnego, i Maria Salawa, która za pracę: „Nepomucen i ja” otrzymała wyróżnienie (nie przyznano II i III miejsc).

Zakończeniem uroczystości było zwiedzanie wystaw czasowych: malarstwa polskiego z końca XVIII, XIX oraz lat 20. i 30. XX w. pt. „Obrazy kolekcjonera”, „W świecie wielkich żaglowców” i kolekcji miedziorytów autorstwa Krzysztofa Skórzewskiego w Muzeum Miedzi, Mauzoleum Piastów, w kościele św. Jana w Legnicy i Zamku Piastów Legnickich. (aka)

Chcesz założyć żłobek? Sprawdź, jak to zrobić

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Żłobek
Klub dziecięcy
Dzienny opiekun
Niania



Opieka nad małym dzieckiem

Szansą dla rodzica, szansą dla dziecka

Pod adresem www.zlobki.mpips.gov.pl Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej uruchomiło stronę internetową skierowaną do rodziców małych dzieci, którzy chcieliby skorzystać z usług żłobków i klubów dziecięcych, do gmin, które prowadzą żłobki lub kluby dziecięce (albo chciałyby je utworzyć), a także podmiotów, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą w tych formach. Na stronie znajdują się również informacje dla osób chcących zawodowo zajmować się opieką nad małymi dziećmi (zostać nianią, opiekunem dziecięcym lub opiekunem w żłobku).

Spotkanie w Smak Bacy

Ponad 30 osób związanych z branżą hotelarską przyszło 15 marca do Smak Bacy, by wziąć udział w kolejnym spotkaniu z burmistrzem Rolandem Marciniakiem.

Na wstępie Ryszard Brzozowski pokrótce podsumował kończący się sezon narciarski na gondoli, w trakcie którego rejestratory odnotowały 340 tys. przejść przez bramki. Średnia frekwencja w szczycie sezonu wyniosła 1200-1500 narciarzy dziennie, ale te dane nie są wiarygodne dla ekologów, którzy zakładają, iż skoro gondola jest w stanie przewieźć 2400 osób na godzinę, to dzienna suma przewozów tworzy na szczycie pandemium, w którym - obrazowo rzecz ujmując - ostatnie żyjące egzemplarze cietrzewia zdają się niemal wydawać ostatnie tchnienie.

➔ *dokończenie ze str. 16*

Powiało grozą wraz z zapowiedzią, że być może „zieloni” zafundują nam park narodowy w Izerach, co definitywnie pogrzebie plany poprowadzenia kolejnej trasy narciarskiej (choć leśnicy na razie twierdzą optymistycznie, że istnieje realna szansa wytyczenia jej w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem i z poszanowaniem rygorów ekologicznych).

Oczywiście, wobec zmasowanego szturmu, jaki przypuścili „zieloni” na wszelkie nasze plany rozwojowe, nie można zanadto się rozszać względem wytyczania szerokich (szerszym od obecnej) nartostrad, bo każdy metr kosztuje (w sensie ekonomicznym i społecznym).

Czy dałoby się ugłaskać ekologów choćby planami wspólnych starań gminy i nadleśnictwa o pozyskanie milionowej dotacji na program ochrony cietrzewia? Gdyby te starania się powiodły, przynajmniej w części wytrąciłibyśmy obrońcom środowiska (a ptaka w szczególności) najostrejsze argumenty o panującej w Górach Izerskich rzekomej gospodarce rabunkowej (żeby nie było żadnych niedomówień – zieloni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za negatywne społeczno-gospodarcze skutki swych działań).

W swym wystąpieniu burmistrz podał bie-

żące dane o liczbie wejść na stronę Świeradowa i zapoznał zebranych z geografią tych wejść – w ujęciu krajowym i światowym, a przybliżył statystykę pobranej opłaty uzdrowiskowej. Ciekawe jest zestawienie naliczeń i wpłat (w poszczególnych latach): 2007 - naliczone 851,5 tys. zł, wpłacone 919 tys. zł; 2008 - 801,2 i 778,1 tys. zł; 2009 - 905,6 i 897 tys. zł; 2010 - 1.025,5 i 957,4 tys. zł; 2011 - 1.082,3 i 1.169,4 tys. zł. Do połowy marca br. z naliczonej kwoty 144,9 tys. zł wpłynęło do kasy gminy 121,6 tys. zł. **AKA**

Kibicujemy naszym piłkarzom

Piłkarze TKKF Kwisza mają za sobą już kilka meczów rundy wiosennej, w której zmierzyli się z Chmielanką Chmielów (i przegrali 1:2) i Orłem Piastówką (wygrali 5:2). W wielką sobotę spotkali się ponadto z LZS Radostów, ale wynik podamy dopiero w następnym numerze, tymczasem zapraszamy wszystkich fanów drużyny do kibicowania naszym piłkarzom, tyle że jako gospodarze wszystkie mecze grają na stadionie Włókniarza w Mirsku.

15 kwietnia, godz. 15 – z Włókniarzem Leśna

29 kwietnia, godz. 15 – z Pogonią Markocice

6 maja, godz. 15 – z Sudetami Giebułtów

20 maja, godz. 15 – z Cosmosem Radzimów

3 czerwca, godz. 15 – ze Skalnikiem Rębiszów.

Szkoła Nauki Jazdy



ŚWIERADÓW-ZDRÓJ ul. GÓRSKA 5
tel. 607 342 966

OFERUJEMY:

- Prawo jazdy kat "B"
- Pierwsze godziny to bezstresowa jazda na SYMULATORZE DO NAUKI JAZDY
- Dogodne terminy jazdy
- Bezpiecznie, solidnie i dobrej cenie
- Przywóz i dowóz gratis
- Możliwość płacenia w ratach



Szkoła Nauki Jazdy

**KOMPUTEROWE BADANIE SERCA:
NOWA DIAGNOSTYKA - CYFROWE EKG
+ CYFROWA WEKTOKARDIOGRAFIA
Z OBRAZEM NACZYŃ
WIĘNCOWYCH; PULSOKSYMETRIA**
(badanie zawartości tlenu we krwi do określenia
możliwości wysiłków fizycznych w warunkach górskich);
USG (tarczycy, nerek, prostaty, brzuch).

**PROFILAKTYKA ZAWAŁU
I CHOROBY WIĘNCOWEJ SERCA
DR NAUK MED.
JAKUB KWIATKOWSKI
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ,
UL. STRUMYKOWA 8**

**Przyjmuje: wtorki i piątki
w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰ i 17⁰⁰-18⁰⁰
Rejestracja pod nr. tel. 75 78 16 320
w godz. 8⁰⁰-9⁰⁰**

www.okna-agmar.pl

**OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
DRZWI
ROLETY
MONTAŻ**

P.H.U. AGMAR
tel./fax 75 731 05 24 59-620 Gryfów Śląski
kom. 607 526 185 ul. Kolejowa 8

PCK - MISJA DOBREJ WOLI

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Lubaniu zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie finansowe stowarzyszenia jako instytucji charytatywnej. PCK utrzymuje się i niesie pomoc osobom potrzebującym jedynie z darowizn dobrowolnych datków przekazywanych przez instytucje i ludzi dobrej woli. Humanitarna działalność PCK na naszym terenie opiera się wyłącznie na społecznej pracy członków i wolontariuszy, jednakże w celu realizacji statutowych zadań niezbędne są środki finansowe.

Najważniejszym zadaniem stowarzyszenia i główną ideą jest ratowanie życia i zdrowia ludzkiego oraz pomoc poszkodowanym w wyniku klęsk żywiołowych. Pomoc ta realizowana jest np. w formie publicznych kwest pieniężnych, a uzyskane środki służą do zakupu artykułów pierwszej potrzeby niezbędnych dla poszkodowanych. Nr konta w BZ WBK O/Lubań –

44 1090 1955 0000 0005 2000 0091

Kalendarz wydawniczy

Według planu kolejne numery „Notatnika” powinny trafić do rąk Czytelników 9 maja, 13 czerwca, 11 lipca, 15 sierpnia, 12 września, 10 października, 14 listopada i 19 grudnia 2012 r. Reklamodawców prosimy, by swe ogłoszenia nadsyłali najdalej do 23 kwietnia, 29 maja i 27 czerwca 2012 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

• Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządcą nieruchomościami podejmuje współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa. Tel. 601 506 232, 75 78 17 401 • Sprzedam garaż dwustanowiskowy przy ul. Górskiej. Tel. 75 78 17 288 (po godz. 15) • Kancelaria Podatkowa KARGEM mgr Bogumiła Tasulis. Tel. 75 75 225 38, 506 053 924, 601 835 007 • Sprzedam taśmę kalenicową firmy DACHROL w kolorze antracytu (czarna) - 13 rolek (każda 5 mb). Tel. 693 304 511 • Sprzedam felgi aluminiowe 13" z oponami wielosezonowymi firmy Goodyear, rozstaw śrub 4x100. Tel. 695 299 223 • Dam pracę dodatkową. Tel. 75 721 29 01 (po godz. 20) • Manicure i pedicure z możliwością dojazdu do domu. Rezerwacja telefoniczna - nr 665 285 666 • Sprzedam mieszkanie 21,6 m², ul. Cmentarna 1, cena 55 tys. zł (do negocjacji). Tel. 695 700 168.

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych Mieczysław Siergun

Kompleksowe usługi pogrzebowe: transport zmarłych, własna chłodnia dla zmarłych, ubieranie i kosmetyka zmarłych, trumny, urny, wieńce, wiazanki, kwiaty.

Kredytowanie kosztów pogrzebu w ramach zasiłku ZUS.

Załatwianie formalności w urzędach i na cmentarzu.

Kamieniarstwo nagrobkowe. Po wykonaniu kompleksowej usługi pogrzebowej - rabaty na nagrobki.

tel. 603 79 66 87, 609 55 79 79, 75 78 97 011

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój.

Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, **tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl**

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



„Śladem Izerskich Tajemnic” (II)

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Operacja mająca na celu „wzrost atrakcyjności turystycznej poprzez wytyczenie szlaku turystycznego w Górach Izerskich i na Pogórzu Izerskim” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” - mały projekt. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Koszt realizacji zadania wynosi ok. 60 tys. złotych, przyznana kwota dofinansowania to 24.905,31 zł.



Rozpoczęły się prace związane z realizacją projektu „Śladem Izerskich Tajemnic”, który poprzez oznakowanie dziesięciu atrakcji turystycznych miasta za pomocą kamieni-głazów z płaskorzeźbami utworzy nowy szlak turystyczny. Wykonanie zadania podzielono na pięć etapów, w których oznakowane zostaną po 2 atrakcje.

19 marca br. odebrano pierwszy etap prac – oznakowanie Czarciego Młyna i grot w Czerniawie. W trakcie realizacji są dwa następne kamienie, które ulokowane zostaną w nowo założonym parku, zwanym „kwietną łąką”, i obok Domu Zdrojowego, przy dolnym tarasie.

Pracownicy referatu Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu przygotowują „Przewodnik po izerskich tajemnicach” oraz „Kuferek odkrywcy”, w którym znajdą się materiały pomocnicze w górskiej zabawie związanej z tymi kamieniami.

Tekst Monika Hajny-Daszko
Zdjęcia Tomasz Chmielowiec

Zdjęcia 1-3 ukazują proces twórczy przy „Czarcim Młynie”, a 4-7 - przy grocie (fot. 5 obrazuje trudne warunki pracy w zapyleniu).

Spotkanie w Smak Bacy



15 marca w dolnej Smak Bacy odbyło się spotkanie burmistrza z hotelarzami, w trakcie którego omówiono kilka problemów mogących mieć wpływ na rozwój całej branży i na przyszłość ruchu turystycznego w Górach Izerskich.

dokończenie na str. 15 ➔